



Nie ma! 25 jesionów zostało ściętych przy drodze Nowowiejskiej. Zostały ścięte ze względu na poprawę bezpieczeństwa. Kilka drzew było martwych, wiele konarów suchych, które w czasie silnych wiatrów stanowiły poważne zagrożenie. Ale czy wszystkie?

Duże zielone korony tych drzew to potężne płuca, tak potrzebne dla oczyszczania naszej zanieczyszczonej atmosfery. Drzewa te pochłaniały wiele spalin przy tej ruchliwej drodze.

Może i żal tych drzew, ale nie mieszkańcom ul. Nowowiejskiej, którzy nie protestowali, w Urzędzie MiG.

Dobrze, że rosną nowe, i jak zapewnia burmistrz,

dodatkowe drzewa zostaną posadzone. Jest przewidziana budowa trotuaru, który będzie przedłużeniem chodnika kończącego się przy ul. 22 Lipca i pobiegnie aż do Nowejwsi. — Ale jeszcze nie w tym roku.

Ciekawskich informuję, że drewnem pozyskanym tą drogą dysponuje Rejon Dróg w Czarnkowie, do którego drzewa należały.

(P.B.)

„O, cóż jest piękniejszego niż wysokie drzewa,
W brązie zachodu kute wieczornym promieniem...”
Leopold Staff — poeta

135 lat...

★
Matczyny
los

★
Jubilaci

wronieckie

TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy



Rok III NR 3(15) maj 1992 r. cena 3000 zł.



Rozmyślania

Mamo, przeżyłaś już wiele lat
a jednak z trwogą patrzysz na ten świat.
Ciągłe drżysz i lękasz się
jaki los spotka Ciebie i dzieci Twe.

Czy los młodości Twej powtórzy się
kiedy szukałaś pracy Bóg wie gdzie.
Czy wnuki skończą szkoły,
czy tak jak Ty, będą
o nich tylko śnić.
Czy grosza Twego starczy Ci
aby im pomóc, by mogły żyć.
Czy wróg zakłóci spokój nasz...
Myślisz, wciąż myślisz
bo masz czas.

Nie martw się Mamo, spokojnie żyj,
żyj i o szczęściu swych dzieci śnij.
Być może sen Twój sprawdzi się
i będzie dobrze Tobie, i mnie.

(K.T.)

Wszystkim

Matkom

Mamusiom

Mateczkom

szczęśliwym, zatroskanym i rozgoryczonym
dużo sił do walki z przeciwnościami losu
za pośrednictwem redakcji

życzą

dzieci

Rys. Witold Konieczny

ABSOLUTORIUM dla Zarządu Miasta i Gminy było głównym punktem w porządku obrad na XXIII Sesji Rady MiG Wronki, odbytej 30 kwietnia br. Radni i obecni na sesji goście wysłuchali sprawozdania Zarządu z wykonania budżetu i realizacji planu zamierzeń gospodarczych w mieście i gminie w roku 1991.

Radni stwierdzili wykonanie przez Zarząd wszystkich uchwał, jakie Rada podjęła w 1991 r., nie kwestionując sposobu ich realizacji jak również wykonania budżetu.

W tajnym głosowaniu na sesji 19 radnych (z 28, a więc wymagane minimum) jednogłośnie udzieliło absolutorium Zarządowi MiG.

W dalszej części sesji Rada podjęła trzy uchwały:

Uchwała w sprawie zezwolenia na sprzedaż wieczystym użytkownikom nieruchomości (oddanych im w wieczyste użytkowanie) na własność.

Rada zaakceptowała propozycję Zarządu w sprawie sprzedaży tychże nieruchomości. Ustalono cenę sprzedaży gruntu (oddanego w użytkowanie wieczyste) w wysokości jednokrotnej wartości określonej przez biegłego z listy wojewódzkiej. Należność może być spłacona w ratach rocznych przez okres do 10 lat. Zgodnie z uchwałą koszty zawarcia umowy sprzedaży ponosi kupujący grunt.

Uchwała w sprawie zezwolenia na zbycie gruntów w formie wieczystego użytkowania stanowiących własność gminy.

Zezwała ona Zarządowi na zbycie gruntów zabudowanych garażami osobom, które na podstawie pozwolenia na budowę, wybudowały garaże, ze środków własnych na gruncie stanowiącym własność gminy. Zastrzega jednak, że zbycie tej nieruchomości może nastąpić jedynie na cele określone w planie zagospodarowania przestrzennego.

Uchwała w sprawie zatwierdzenia miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Wronki.

Rada jednogłośnie uchwaliła plan z jedną, ale istotną poprawką.

— Plan przewidywał na Zamościu, w obniżonym terenie — między wałem a stacją CPN, budowę oczyszczalni ścieków.

W tej sprawie zgłosił swoje uwagi nie najlepszego jej usytuowania radny P. Bugaj, zdaniem którego teren ten mógłby w przyszłości pełnić funkcje rekreacyjne. Proponował rozważenie przeniesienia oczyszczalni w inne miejsce. Radny Marek Jankowski zdecydowanie takie stanowisko poparł, przekonując innych radnych co do wartości tego terenu, który wraz z sąsiadującymi Olszynkami i stadionem tworzyć może w przyszłości piękny kompleks sportowo-wypoczynkowy. W dodatku położony niemalże w centrum miasta mógłby być wizytówką Wroniek.

Trudno byłoby w takim krajobrazie pogodzić się z smrodliwym obiektem. Toteż wniosek złożony przez radnego Jankowskiego o zmianę lokalizacji oczyszczalni, został zaakceptowany przez pozostałych radnych jednogłośnie.

W tej sytuacji główny autor planu (obok pani Tomiry Oleszak), pan Roman Dymek, przysłał lokalizację oczyszczalni dla Zamościa zaproponował w okolicy mostu żelaznego, w miejscu byłego wyrobiska piasku.

Jak stwierdził radny Kopras — spec. od melioracji — nie jest to najkorzystniejsze rozwiązanie, gdyż zaczęte prace kanalizacyjne sprzyjają raczej odrzuconej koncepcji. Ale i z takim układem można się pogodzić.

Niecodzienna narada

W pierwszych dniach kwietnia gabinet Burmistrza miasta odwiedziła gromada dzieci. Poznając pracę władz terenowych miały okazję zgłaszać swoje spostrzeżenia, pytać o możliwości ich załatwienia w szybkim czasie.

Dzisiaj za pośrednictwem gazety dziękują za tak szybkie naprawienie dziury na przejściu przez most kolejowy, za odmalowany amfiteatr, za prace drogowe na ich ulicach.

Czekają nadal z utęsknieniem na plac zabaw na swoim osiedlu. Obecują, że wraz z rodzicami włączą się do zagospodarowania terenu. W parku czekają na ławki i kosze do śmieci.

Wierzą, że ich starsi koledzy pozostawią je w spokoju po dyskotekowych niepowodzeniach, a babcie i dziadkowie będą mogli przyjemnie odpoczywać.

K.T.

Dla sołtysa?

Przebudowa mostka w Wartosławiu, polegająca na jego poszerzeniu była przewidziana w roku ubiegłym. Wykonana została jednak tylko dokumentacja i zostały zamówione podstawowe elementy budowlane. W roku bieżącym Zarząd MiG wprowadził to przedsięwzięcie do planu zamierzeń gospodarczych. Jednak w trakcie uchwalania budżetu pozycję tę zdjęto na rzecz wodociągu wsi.

Niemniej wcześniej podjęte działania w roku ubiegłym owocują. Na plac niedosłej budowy przywieziono wcześniej zańwione konstrukcje budowlane. Trzeba było je odebrać — mówi Burmistrz — bo wykonane zostały po wcześniej ustalonych, a dzisiaj korzystnych cenach.

Na pytania czy dojdzie do przebudowy mostku, odpowiada, że

w określonych warunkach, sprzyjających gminie i w porozumieniu z Rejonem Dróg w Czarnkowie to zadanie może być w tym roku zrealizowane. Oczywiście bez uszczerbku finansowego na rzecz podjętej uchwały o wodociągowaniu Wartosławia i okolicznych wsi.

Czytelnik spoza Wartosławia, może zadać sobie pytanie po co poszerzać ów mostek skoro każdy samochód może przez niego przejechać.

— Samochód tak, ale kombajn raczej nie.

Podobno pomysł poszerzenia mostku, powstał w chwili, kiedy sołtys kupił kombajn i swobodnie (bez specjalnych zabiegów) nie może po nim przejechać na swoje pole, położone po drugiej stronie rowu.(?)

W sprawie powiatu

Przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Piłskiego Grzegorz Tomaszewski, poinformował pisemnie Przewodniczącą Rady Miasta i Gminy we Wronkach, iż stanowisko Rady wyrażającej zdecydowaną wolę przynależności Wroniek do Województwa Poznańskiego i Powiatu Szamotulskiego (z dn. 31 marca br), przyjął do wiadomości. Jednocześnie, stanowisko Rady przekazał Zespołowi d/s Reorganizacji Administracji Publicznej, kierowanemu przez senatora Jerzego Stępnia przy Radzie Ministrów.

SPROSTOWANIE

Zainteresowani czynszem lokalowym czytelnicy, słusznie zwrócili uwagę, że w ostatnim numerze „WS” podaliśmy błędnie stawkę czynszu za lokale użytkowe stanowiące własność mienia komunalnego. Wynosi ona 40 tys. złotych za 1 m², a nie 30 tys. zł za m². Wprowadzonych w błąd przepraszamy.

Kolumna „Z Magistratu” była redagowana bezpośrednio po odbytej sesji RMiG. Rada w tej sprawie uchwaliła stawkę bazową w wysokości 30 tys. / m² jednocześnie upoważniając Zarząd do uregulowania stawek czynszu lokalowego. Stąd w późniejszej uchwale wykonawczej Zarząd ustalił czynsz w wysokości 40 tys. / m², który jest na dzień dzisiejszy stawką obowiązującą dla wszystkich użytkowników.

Opracował: Paweł Bugaj

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

WRONKI, ul. Sierakowska 4
tel. 540-775 (czynny w godz. przyjęć)

DERAMTOLOG

dr MARIOLA PAWLACZYK
tel. domowy 204-975 Poznań
— poniedziałki od godz. 15.30

GINEKOLOG — POŁOŻNIK

dr MAGDALENA KONARSKA
tel. domowy 526-800 Poznań
— wtorki od godz. 15.30

LARYNGOLOG

dr MARIAN ZAWADA
tel. domowy 238-344 Poznań
— czwartki od godz. 16.00

NEUROLOG

dr JERZY MULARCZYK
tel. domowe: 663-861, 520-921 Poznań
— środy od godz. 15.00

wronieckie sprawy

64-510 WRONKI
ul. Wiosenna 4

Redagują: Paweł Bugaj (red. naczelny), Klemens Stróżyński, Krystyna Tomczak, Bogdan Tomczak

Współpracują: Elżbieta Grupańska, Wojciech Kudliński, Janusz Łopata-Łowiński

Skład komputerowy: Przedsiębiorstwo Specjalistyczne „COMTEXT” spółka z o.o. Poznań, ul. Ziębicka 35 tel. 675-733, 325-890

Druk: Wojciech Jopp Zakład Poligraficzny Poznań, ul. Łużycka 40 tel. 23-20-51.

Nakład: 2000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń: reklamowe 3000 zł za 1 cm², drobne i okolicznościowe — 2000 zł za 1 cm².

Dyżur redakcyjny: środa, godz. 16.00 — 19.00, Wroniecki Ośrodek Kultury ul. Poznańska 59 tel. 540-141.

135 lat zmagania z czerwonym kurem



Złoty Znak Związku OSP dwukrotnie nadawany Ochotniczej Straży Pożarnej we Wronkach.

Wroniecka Ochotnicza Straż Pożarna należy do najstarszych w Polsce. 30 grudnia 1857 roku, na forum Rady Miejskiej radni uchwaliли magistracki projekt regulaminu ochrony przeciwpożarowej dla miasta Wronki i powołali pierwszą zorganizowaną Straż Pożarną. Inicjatorami jej powołania byli najaktywniejsi strażacy i radni miejscy: kołodziej Wobschalla, kupiec Motka, kowal Karol Stróżyński i radny Wincenty Ziemniewicz, który został pierwszym naczelnikiem OSP, funkcję drugiego naczelnika powierzono Adolfowi Gołowieckiemu.

Straż pożarna funkcjonowała na zasadach ochotniczej służby obywateli, posługiwała się miejskim sprzętem pożarniczym i prowadziła profilaktykę mając możliwość stosowania sankcji wobec niezdyscyplinowanych obywateli.

Schemat organizacyjny straży pożarnej wg uchwalonego regulaminu:

- 2 naczelników,
- dowódca oddziału i jego zastępca,
- 1 dozorca sikawki i jego zastępca,
- 12 ludzi do obsługi sikawki i tyłu zastępców,
- 8 ludzi do obsługi sikawki nr 2 i tyłu zastępców,
- 1 dozorca i 16 ludzi do bosaków,
- 1 dozorca drabiny, jego zastępca oraz 8 ludzi do drabiny,
- 1 mistrz murarski i 1 ciesielski do nadzoru przy pracach przeciwpożarowych,
- 10 robotników i 6 zastępców do oddziału topor,
- 1 dozorca, jego zastępca i 24 ludzi do dostawy wody,
- 2 dozorców i 2 zastępców oraz 24 ludzi oddziału porządkowego.

Dzieliła się ona na 4 oddziały: sikawek, toporników, dostawy wody i porządkowych. Oddział sikawek obsługiwał sikawki, topornicy usuwali zagrożenia pożarem sąsiednie zabudowania i wszelkie przeszkody, mogące tamować pracę sikawek. Oddział dostawy wody prowadził ze sobą wiadra i starał się o dostarczenie sikawkom dostatecznej ilości wody ze studni publicznych, prywatnych, bądź też z Warty. Zadaniem oddziału porządkowego było: ratowanie z palących się (względnie zagrożonych pożarem) zabudowań osób, zwierząt i mienia, obstawianie miejsca pożaru, aby przybyła ludność nie utrudniała pracy ratowniczej oraz pełnienie warty na pogorzelisku i nad uratowanym mieniem.

Regulamin ochrony p.poż. określał również obowiązki obywateli w czasie pożaru. M.in. wszystkie studnie prywatne oraz naczynia

musiały być udostępnione dla potrzeb straży. Gdy pożar wybuchł nocą, wtedy w domach przy tych ulicach, którymi straż spieszyła na miejsce pożaru, winny być postawiane palące się świece lub lampy, a przed domami porozwieszane latarnie.

Regulamin ustanawiał grzywny w wysokości od 1 srebrnika do 2 talarów, względnie karę aresztu za wykroczenia przeciwko postanowieniom tegoż regulaminu.

Tak wyglądała straż pożarna 135 lat temu a jaka jest dzisiaj?

— Nadal pozostała ochotniczą i jak dawniej całkowicie jej utrzymanie, jak i cała ochrona przeciwpożarowa, należy (z mocy ustawy o samorządzie terytorialnym) na powrót do zadań własnych gminy.

Ochronę przeciwpożarową w mieście i gminie Wronki zabezpiecza: 5 jednostek zakładowych OSP („Spomasz”, ZPZ, „Wromet”, P.F. Mebli, PGR — Wróblewo) i 10 jednostek terenowych OSP (Wronki, Chojno, Samołęż, Kłodzisko, Lubowo, Wartosław, Biezdrowo, Marianowo, Cmachowo, Jasionna). Łącznie strażacka brać liczy 480 druhów. Są trzy pożarnicze druży-

wy, który kosztuje ok. 450 mln zł. Z tym wiąże się przebudowa strażnicy, nowy samochód jest wyższy i do niej nie wjedzie.

Zarząd przedstawił Burmistrzowi tegoroczny plan wydatków, związanych z utrzymaniem straży pożarnej w gminie. Wydatki, szczegółowo określone, zamykają się kwotą 965.700.000 złotych.

Nie licząc wspomnianych już przewidywanych inwestycji utrzymanie straży wynosi ok. 326 mln zł. Na materiały i sprzęt p.poż., drobne jego naprawy, remonty strażnic, środki gaśnicze, paliwo, uzupełnienie odzieży ochronnej, wydatkować trzeba będzie 212 mln złotych. Przykładowo jeden odcinek węża strażackiego W-52 kosztuje ok. ćwierć miliona. Pozostają jeszcze inne wydatki, jak: ryczałty kierowców, ubezpieczenia i przeglądy samochodów, ich naprawa i konserwacja, koszty utrzymania strażnicy.

Nic dziwnego, że w tych trudnych czasach baza techniczna naszych ochotniczych straży pozostawia wiele do życzenia.

W budżecie gminy Rada zabezpieczyła na potrzeby OSP 300 mln złotych.

Jeżeli wroniecka OSP nie otrzyma finansowego wsparcia z Woj.



Plat sztandaru z r. 1932, ufundowany z okazji 75-lecia wronieckiej OSP.

Zarządu OSP w postaci subwencji państwowych, niemożliwe będzie przeprowadzenie jakichkolwiek inwestycji.

Osiem lat temu po tragicznym pożarze Domu Dziecka, mówiono o konieczności wyposażenia straży w drabinę samochodową lub „kosz”. Jej brak był powodem ówczesnego opóźnienia skutecznej akcji ratowniczej i być może aż tylu ofiar. Do dziś pozostały tylko słowa. Czyżby 9 ofiar, to było jeszcze mało?

Prezes Jądrzyk upatruje jedynej szansy pozyskania „drabiny” od zaprzyjaźnionych Holendrów. Sprawą zainteresował się nasz przyjaciel z Beverwijk W.A. Spruit, deklarując swoją pomoc w uzyskaniu „wymarzonej drabiny”.

Póki co, św. Florian dobrze patronuje naszym strażakom, czuwając nad ich i naszym bezpieczeństwem. Mimo 19 pożarów odnotowanych w tym roku w gminie, (wypalanych traw i podpalanych lasów) do tragedii, ani większych strat materialnych nie doszło.

Chwała naszym dzielnym druhom!

Obchody rocznicowe, połączone z zawodami sportowo-pożarniczymi przewidziane są w miesiącu wrześniu.



Prezes Zarządu Miejsko-Gminnego Związku OSP we Wronkach — CZESŁAW JĄDRZYK. Od r. 1976 na swoim posterunku. Odznaczony „Godnością Członka Honorowego Związku OSP” i „Złotym Znakiem Związku OSP”.

ny młodzieżowe: w Kłodzisku, Lubowie i harcerska we Wronkach.

Jaka jest sprawność bojowa naszych jednostek?

Trzeba powiedzieć, że nie najlepsza. Przynajmniej jeśli chodzi o sprzęt bojowy, który jest przestarzały i w dużej mierze zużyty. Ten stan dotyczy głównie jednostek terenowych OSP. Z dziesięciu tylko połowa posiada samochody, nie mają swojego środka transportu (np. samochodu szybkiego działania jakim jest „Żuk”): Cmachowo, Biezdrowo, Jasionna, Wartosław i Marianowo.

Z niepokojem mówię o tych problemach prezes Zarządu M-G OSP pan Czesław Jądrzyk. Nasza straż jest niedoinwestowana, potrzeby są duże, a środki finansowe bardzo skromne. W tym roku ze straży miejskiej wycofany zostanie wysłużony samochód gaśniczy „Star-25”. W jego miejsce trzeba zakupić no-

W dniu strażackiego święta, jak również z okazji zbliżającej się 135 rocznicy istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej we Wronkach, wszystkim STRAŻAKOM składamy serdeczne podziękowanie za ofiarną walkę z żywiołem, za służbę wronieckiemu społeczeństwu.

Klient zadowolony, oszust zabezpieczony a „WROMET” ... — OGRABIONY!

Prokuratura Rejonowa w Trzciance wszczęła śledztwo w sprawie aferowego zagarnięcia mienia na szkodę Fabryki Kuchni „WROMET”.

Jednoosobowa spółka handlowa prowadzona przez nastolatka, naraziła wroniecką fabrykę na straty oszacowane na kwotę ponad 600 mln złotych. Sprytny „handlowiec” (mieszkaniec Mogilna) brał kuchnie z fabryki i sprzedawał, po cenach „atrakcyjnych” - znacznie niższych od cen fabrycznych. (!)

Czy grozi nam EKSPANSJA NIEMIECKA?

Środki masowego przekazu coraz częściej informują o nasilającym się ruchu neonazistowskim w Niemczech. W miastach granicznych: Frankfurt - Słubice, Guben-Gubin, Görlitz - Zgorzelec, a szczególnie we Frankfurcie, słychać o antypolskich ekscesach. Wywołują je ugrupowania skrajnie prawicowe posługujące się pozdrowieniem „Heil Hitler”! Jak dotąd na ogół kończy się na wrogich okrzykach, transparentach i hasłach. Wobec bardziej pobudliwych neonazistów interweniuje policja, dzięki czemu nie dochodzi do aktów przemocy.

Ruch ten może jednak niepokoić Polaków mieszkających na ziemiach zachodnich lub inaczej „odzyskanych”. Tym bardziej, że na terenach tych krzepnie w siłę mniejszość niemiecka. Wielu, dotąd Polaków, szuka w urzędach stanu cywilnego dokumentów mogących potwierdzić ich niemieckie pochodzenie, choćby nawet bardzo dalekie.

Są „konkretne” propozycje niektórych niemieckich polityków, ma ją też przewodniczący niemieckiego Związku Wypędzonych Herbert Czaja.

W wywiadzie dla moskiewskiego pisma „Nowe Czasy” oświadczył: „Na ziemiach, leżących między Niemcami a Polską należałoby przeprowadzić plebiscyt, który określiłby ich samodzielny autonomiczny status. Mogłoby tam powstać kilka takich państw, jak np. Belgia czy Luksemburg a Polacy i Niemcy mieliby proporcjonalny udział we władzach samorządowych. Szczecin mógłby otrzymać status Wolnego Miasta Hanetyckiego”.

(...) „Niemożna przywrócić przeszłości, ale nie można też pozostawić bez zmian teraźniejszości”.

Jego propozycje plebiscytu na pograniczu polsko-niemieckim (twierdzi, że rozmowy w tej sprawie prowadzone były między Polską i NRD) nie są wezwaniem do rewizji granic i porządku międzynarodowego po II wojnie światowej. Zmiany mogłyby zostać wprowadzone jedynie w drodze rokowań i kompromisów. „W końcu to obojętne, czy granica polsko-niemiecka przebiega 50 kilometrów bardziej na wschód, czy na zachód” mówi H. Czaja.

Paweł Bugaj
(cyt. PAP /Gazeta Wyborcza)

Szybka sprzedaż, zgarnięta duża forsa i dobrze zabezpieczona, bez zamiaru rozliczania się z producentem, to zasada prowadzonej działalności „spółki”. Oszusta aresztowano, na odzyskanie pieniędzy trudno liczyć.

Pech nie opuszcza „Wrometu”. Minęły raptem 2 miesiące od nie mniej przykrego zdarzenia we Wrocławiu, skąd dyrektorzy Fabryki Kuchni wracali bez służbowego samochodu, dokumentów i części swojego odzienia.

P.B.

Są i działają wśród nas

Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym organizuje w dniu 18 maja występy z udziałem Smolena i Leszczyńskiego

Odbędzie się kilka spektakli. Znaleźli się sponsorzy imprezy. Część dochodów pozostać ma na koncie koła.

30 maja z okazji Dnia Dziecka dzieci niepełnosprawne wyjadą wraz z rodzicami na piknik do Samoleża.

W okresie wakacji pragną wyjechać wraz ze swoimi rodzinami na jeden wspólny turnus do ośrodka w Trzciance. Liczą na niezawodną pomoc „Spomaszu”. Wspólny wypoczynek rodzin z tymi samymi problemami stwarza okazję do integracji tego środowiska.

Każda złotówka, każdy gest pomocy jest odbierany przez członków tego Koła z wielką radością.

Przypominamy konto: Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym

365662-5151-136 P.B.K - Wronki

K.T.

MIESZKAĆ bez ogrzewania i kanalizacji?

Spółdzielnia Mieszkaniowa „STRÓŻKI” we Wronkach została założona przez pracowników Fabryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „SPOMASZ” w dniu 26 stycznia 1989 r. Dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w planie realizacyjnym osiedla zaprojektowano 11 budynków wielorodzinnych, w tym dziewięć dla naszej Spółdzielni (ok. 300 mieszkań) i dwa budynki dla Zarządu Lasów Państwowych.

W roku 1990 rozpoczęliśmy budowę budynku 48-rodzinnego z kredytu średnioterminowego uzyskanego w Banku Gospodarki Żywnościowej O/Czarnków. Zaciągnięty kredyt wystarczył nam na postawienie budynku w stanie surowym zamkniętym, co stanowi niecałe 50% kosztu całkowitego.

Od września ubiegłego roku przyszli mieszkańcy budynku ze środków własnych pokrywają pozostałe koszty inwestycji. Tak duże obciążenie finansowe spowodowało, że bardzo wielu członków założycieli zmuszonych było do rezygnacji z mieszkania. Obecnie pracownicy „SPOMASZU” stanowią niecałe 25% przyszłych mieszkańców budowanego bloku. Od 1 kw. br. zmuszeni jesteśmy również spłacać zaciągnięty kredyt.

Zarząd Spółdzielni prowadzi negocjacje z BGŻ w Czarnkowie w sprawie wydłużenia terminu spłaty kredytu. Ze względu na brak

aktualnych przepisów dotyczących zasad i warunków spłaty kredytów na budownictwo mieszkaniowe negocjacje te się przedłużają. Przewidywany całkowity koszt budowy 1m² powierzchni użytecznej mieszkań wyniesie 2,5 mln zł.

Wspólnie z wykonawcą Panem Markiem Stróżykiem przewidujemy wręczenie kluczy pod koniec czerwca br. Członkowie oraz władze Spółdzielni zaniepokojeni są stanem przygotowania uzbrojenia terenu. Brak jest konkretnych terminów wykonania kanalizacji oraz ciepłociągu, co leży w gestii władz lokalnych, które obecnie dysponują zbyt małymi środkami finansowymi. Mamy nadzieję, że władze lokalne nie pozwolą na to, aby z powodu braku części uzbrojenia terenu 48 rodzin nie mogło zasiedlić budynku. Zamierzamy rozpocząć budowę następnego budynku 32-rodzinnego, lecz dotychczas nie mogliśmy na ten cel uzyskać kredytu. W związku z tym będziemy zmuszeni do rozpoczęcia budowy z własnych środków przyszłych mieszkańców, z możliwością późniejszego przejścia na kredyty hipoteczne.

Na początku kwietnia br. Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Pile zaproponował przejście przez naszą Spółdzielnię rozpoczętego przez nich budynku mieszkalnego.

Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni

Uwaga KANDYDACI DO SZKOŁY ŚREDNIEJ we Wronkach

Podajemy Wam minimum programowe wymagane na egzaminach wstępnych.

I. Wiadomości i umiejętności z matematyki

1. Biegłe wykonywanie działań na ułamkach zwykłych i dziesiętnych. Zwrócić należy uwagę na dzielenie pisemne liczb dziesiętnych, oraz mnożenie i dzielenie tychże przez 10ⁿ.
2. Sprawne wykonywanie obliczeń procentowych w zadaniach rachunkowych i zadaniach z treścią.
3. W rachunku literowym
 - a/ znajomość wzorów skróconego mnożenia i umiejętność ich stosowania.
 - b/ wykonywanie przekształceń łatwych wzorów, w tym fizycznych (np. wylicz x ze wzorów

$$x \cdot a = b, \quad \frac{a}{x} = b, \quad \frac{a \cdot x}{b} = c, \quad \frac{a}{b \cdot x} = c$$

- c/ obliczanie wartości liczbowej wzorów literowych.
4. Rozwiązywanie równań z jedną niewiadomą, zastosowanie do zadań z treścią.
 5. Rozwiązywanie nierówności z jedną niewiadomą, wraz z interpretacją graficzną.
 6. Znajomość układu współrzędnych i jego zastosowań - szczególnie do graficznego rozwiązywania układu równań.
 7. Rozróżnianie i nazywanie figur geometrycznych na płaszczyźnie i w przestrzeni, oraz umiejętność formułowania ich podstawowych własności.
 8. Pojęcie obwodu, pola i objętości figur geometrycznych.
 9. Umiejętność obliczenia obwodów, pól i objętości w łatwych przykładach.
 10. Związki miarowe w trójkącie prostokątnym, funkcje trygonometryczne kąta ostrego.

II. Wymagane umiejętności i wiadomości z literatury, kultury i nauki o języku polskim.

- Dobra znajomość tekstów objętych programem nauczania kl. V — VIII.
1. Literatura jako obraz dążeń człowieka i jego wyobrażeń o świecie (na przykładach mitów i legend).
 2. Pojęcie fikcji literackiej, znajomość elementów świata przedstawionego w utworze, postacie i zdarzenia realistyczne i fantastyczne, rozróżnianie podmiotu lirycznego i narratora.
 3. Rozpoznawanie najważniejszych środków stylistycznych oraz ich roli w tekście.
 4. Cechy form epickich: noweli, powieści, bajki, baśni, ballady, satyry.
 5. Dramat jako rodzaj literacki i teatralny, analiza dialogów i monologów jako źródła wiedzy o bohaterach.
 6. Komedia: komizm słowa, sytuacji, postaci.
 7. Liryka: sytuacja liryczna, podmiot liryczny, bohater wiersza, metaforiczność języka poezji.
 8. Filmowa adaptacja utworu powieściowego i inscenizacja dramatu - analiza porównawcza.
 9. Sprawozdanie z lektury, przedstawienia teatralnego.
 10. Rozprawka na tematy związane z życiem szkoły i lekturą.
 11. Streszczenie tekstu lub audycji.
 12. Charakterystyka postaci.
 13. Umiejętność korzystania ze słowników.
 14. Określenie form fleksyjnych odmiennej części mowy i ich form:
 - a/ czasownik
 - b/ rzeczownik
 - c/ przymiotnik
 - d/ imiesłów przymiotnikowy.
 15. Wskazanie orzeczenia czasownikowego i imiennego, zdania bezpodmiotowego, przydawki, dopełnienia, okolicznika
 16. Zdania złożone podrzędnie i współrzędnie.
 17. Wyraz podstawowy i pochodny.
 18. Poprawa błędów językowych w krótkim tekście.
 19. Czytanie tekstów z uwzględnieniem akcentu, intonacji, modulacji głosu.
 20. Pisownia wyrazów z „ó, rz, ż, h, ch” wymiennym i niewymiennym.
 21. Stosowanie wielkich liter.
 22. Pisownia „nie” z różnymi częściami mowy.
 23. Pisownia przysłówków i wyrazów przysłówkowych np. (zniechęca, z nagłą).

Zbliża się koniec roku szkolnego, czas, gdy nasi synowie i córki z mniej lub bardziej zadowolonymi minami zaprezentują nam, rodzicom, owoce ich szkolnego trudu w postaci świadectwa. Ten rok jest pierwszym, w którym we wszystkich szkołach obowiązują nowy regulamin klasyfikowania i promowania uczniów. Warto więc, aby oprócz uczniów i nauczycieli, zapoznali się z nim i rodzice.

Na pierwszym miejscu na świadectwie jest ocena ze sprawowania - ściśle - z zachowania. Jej kryteria muszą być określone w regulaminie szkoły przez radę pedagogiczną w porozumieniu z komitetem rodzicielskim i samorządem uczniowskim. Tak więc (jeśli wszystko dzieje się zgodnie z prawem), rodzice i uczniowie mają wpływ na ustalenie zasad oceniania sprawowania. Oceny z zachowania są następujące: wzorowe, bardzo dobre, odpowiednie, nieodpowiednie, naganne.

Ocena z zachowania nie ma wpływu na promowanie ucznia do wyższej klasy - jeśli ma on oceny pozytywne z przedmiotów nauczania, nawet z oceną naganną „przechodzi”.

Oceny z poszczególnych przedmiotów określają opanowanie przez ucznia wiedzy i umiejętności i możliwość - tym samym - kontynuowania nauki w wyższej klasie. Wszystkie one są jawne dla ucznia jak i rodziców - w momencie wystawiania oceny uczeń musi być o tym poinformowany, nauczyciel ma też obowiązek wyjaśnić mu, dlaczego taką a nie inną ocenę otrzymał. Jeśli jest to ocena ze sprawdzianu pisemnego, uczeń musi go zobaczyć i mieć możliwość poprawienia błędów, które popełnił.

Wychowawca zobowiązany jest objaśnić uczniom regulamin oceniania, aby uczeń wiedział, za co jaka ocena go czeka. Podobnie jak dawniej, zachowanie ucznia na lekcji nie może mieć wpływu na otrzymaną ocenę (tu, niestety, brać uczniowska różna rzecz opowiada).

Skala ocen w porównaniu z latami poprzednimi została rozszerzona: celujący (6), bardzo dobry (5), dobry (4),

dostateczny (3), mierny (2), na końcu zaś nie dający promocji niedostateczny (1). Przy wystawianiu ocen okresowych i rocznych nie wolno stosować plusów i minusów.

Warto też wiedzieć, za co daną ocenę uczeń otrzymuje. Tak więc ocenę celujący otrzymuje uczeń, który nie tylko opanował pełny zakres wiedzy przewidziany programem, ale ma wiedzę i umiejętności znacznie wykraczające ponad to, co obowiązkowe i posługuje się nimi biegle i samodzielnie - do tego twórczo rozwija swoje uzdolnienia.

Ocenę bardzo dobry otrzyma uczeń za opanowanie pełnego zakresu obowiązkowej wiedzy i umiejętności oraz sprawne i samodzielne posługiwanie się tą wiedzą w sytuacjach innych niż napotkane na lekcji.

wość ze strony rodziców nakazuje nie wyblagać oceny pozytywnej, bo w ten sposób stawia się własne dziecko w sytuacji zbyt trudnej dla niego - czyli krzywdzi się je.

Tak samo nauczycielowi uczciwość nakazuje postawić niedostateczny, gdy jest przekonany, że z litości postawiona ocena pozytywna tylko przesunie na następny rok niepowodzenie ucznia, dodatkowo je pogłębiając.

Tu chciałbym wystąpić przeciw rozpowszechnionej opinii, że uczeń niedostateczny to zły uczeń (niektórzy nawet dodają: złe dziecko). Ocena wiadomości na jakimś etapie rozwoju nie może być oceną człowieka. Wielu powtarzających klasę stało się mądrymi i wartościowymi ludźmi, niekiedy zrobiło karierę naukową

warunki (tzn. nie ma trzech ocen niedostatecznych), dyrektor egzamin musi wyznaczyć - nie jest to kwestia uznania, ale obowiązek wynikający z zarządzenia ministra.

Problem oceny szkolnej to rzecz niezwykle ważna i trudna. Zawód sędziego - wszyscy się zgodzą - wymaga najwyższych kompetencji i kwalifikacji moralnych. a przecież sędzia ocenia jedynie zgodność lub niezgodność konkretnego czynu z jasno na ogół sformułowaną normą prawną.

Natomiast nauczyciel wystawiający ocenę jest także sędzią wiedzy i umiejętności ucznia - a żaden biegły czy rzeczoznawca mu nie pomoże. Może się mylić i jest to rzecz ludzka.

Dlatego - z jednej strony - należy być bardzo ostrożnym w zarzucaniu nauczycielowi złej woli czy nieuczciwości, bo uczeń czy rodzice patrzą na ocenę od innej strony niż ocenający. Z drugiej strony - nauczyciel musi mieć świadomość, jak trudne zadanie wykonuje i jak łatwo tu o pomyłkę.

Konflikty na tle oceny szkolnej są stare jak sama ocena. Sztuka współdziałania polega na tym, by starać się zrozumieć punkt widzenia drugiej strony, hamować emocje i nie tracić z oczu dobrze rozumianego dobra dziecka.

A tak na marginesie - często zbyt wysoka ocena jest dla dziecka bardziej krzywdząca niż zaniżona. Badania przeprowadzone przez poznańskie kuratorium pokazały, jak duży procent właścicieli świadectw z białoczerwonym paskiem otrzymał po pierwszym okresie w liceach oceny niedostateczne. I to chyba nie te dzieci są tu najbardziej winne za to niepowodzenia.

Klemens Stróżyński

Obowiązujący „Regulamin oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów” opublikowany jest w „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Edukacji Narodowej Nr 6 z dnia 25 lipca 1990 roku.

TAJEMNICE szkolnej oceny

Ocenę dobry posiędzie ten, kto rozumie większość problemów z danego przedmiotu i potrafi samodzielnie rozwiązywać typowe zadania.

Ocena dostateczny wskazuje, że uczeń jest w stanie czynić postępy w dalszej nauce przedmiotu.

Ocena mierny odpowiada tradycyjnej trójce na szynach, znaczy ona, że uczeń nie opanował tego wszystkiego, co powinien, ale jego braki nie uniemożliwiają uzyskania podstawowej wiedzy w trakcie dalszej nauki. Jest to więc taka trójka na kredyt.

Ocena niedostateczny wskazuje, że uczeń nie opanował minimum wiadomości niezbędnych do dalszego zdobywania wiedzy z tego przedmiotu. Ta ocena nie jest karą, jest stwierdzeniem smutnego faktu, że ucznia nie można promować, bo w następnej klasie sobie poradzi. Uczni-

- a z bardzo dobrych uczniów nie zawsze wyrastali mądrzy i dobrzy ludzie.

Wyżej przedstawione kryteria nie stosują się w pełni do przedmiotów wymagających specyficznych uzdolnień, tj. wychowania fizycznego i przedmiotów artystycznych. Tu zasadniczym kryterium wedle regulaminu oceniania powinien być wysiłek ucznia wkładany w wywiązywanie się z obowiązków.

Każda z ocen okresowych lub rocznych, jeśli zdaniem ucznia lub jego rodziców jest zaniżona, może być zakwestionowana, chyba że uczeń ma trzy lub więcej ocen niedostatecznych. Uczniowi kwestionującemu ocenę przysługuje prawo zdawania egzaminu sprawdzającego przed trzyosobową komisją powołaną przez dyrektora szkoły. Jeśli uczeń spełnia

MEN reformuje

Nauczyciele szkół podstawowych najszybciej doczekali się Rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków i sposobów organizacji nauki religii w szkołach publicznych, (nadeszło już w kwietniu) pozostałe są jeszcze w fazie projektu.

Większość postanowień funkcjonuje już w chwili obecnej, dlatego zwrócę uwagę na rzeczy mniej znane.

Wymiar lekcji religii z dwóch godzin na jedną może być zmniejszony tylko za zgodą biskupa diecezji Kościoła Katolickiego albo władz zwierzchnich Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego lub innych kościołów (związków wyznaniowych).

Tygodniowy wymiar godzin etyki ustala dyrektor szkoły.

- ocena z religii lub etyki umieszczana będzie na świadectwie szkolnym bezpośrednio po ocenie za sprawowanie. W celu wyeliminowania przeja-

wów nietolerancji nie będą zamieszczane dane, z których wynikałoby, na zajęcia z jakiej religii (względnie etyki) - uczeń uczęszczał.

- ocena z religii (etyki) nie może mieć wpływu na promowanie do następnej klasy.

Przedstawiciele 10 kościołów uzgodnili tekst modlitw, które mogą być odmawiane przed lekcjami i po zakończeniu zajęć. Odmawianie modlitw (czytamy w rozporządzeniu) powinno być wyrazem wspólnego dążenia uczniów, oraz taktu i delikatności ze strony nauczycieli i wychowawców.

Modlitwa odmawiana przed lekcjami będzie brzmieć:

„Przyjdź Duchu Święty, oświeć serca i umysły nasze, aby ta nauka była dla nas z pożytkiem doczesnym i wiecznym - przez Chrystusa Pana naszego Amen.”

Lekcje będą mogły kończyć się modlitwą:

„Dzięki Ci Boże za światłość tej nauki; pragniemy abyśmy nią oświeceni mogli Cię zawsze wielbić i wolę Twoją wypełniać - przez Chrystusa Pana naszego, Amen.”

Projekt zarządzenia zakłada, że od nowego roku szkolnego o liczbie lekcji każdego przedmiotu będzie decydował dyrektor szkoły.

W liceach niektóre przedmioty będą połączone w bloki: historia z geografą i wiedzą o społeczeństwie, biologia z fizyką i chemią, technika - informatyka z plastyką i muzyką.

Dyrektorowi nie będzie wolno likwidować tych przedmiotów, jednak będzie decydował o składzie godzinowym z poszczególnych przedmiotów w danym bloku.

W liceach przestaną obowiązywać sztywne profile przedmiotowe (matematyczno-fizyczny, biologiczno-chemiczny i humanistyczny), które dotychczas były narzucone od klasy I. W nowym roku będzie je ustalał dyrektor dysponujący pewną pulą godzin - 2 w klasie II, 5 - w III i 8 - w IV.

W szkołach podstawowych

dyrektor ma otrzymać 1 godzinę do dyspozycji dla każdej klasy. Powinien ją przeznaczyć na te przedmioty, w których uczniowie mają największe zagrożenie.

Operatywny dyrektor będzie mógł zwiększyć liczbę godzin lekcyjnych i wprowadzić zajęcia dodatkowe, jeżeli znajdzie na to dodatkowe pieniądze. Szkoła może zarabiać je sama, mogą one pochodzić z różnych fundacji czy gmin. Dyrektor Mirosław Sawicki z MEN powiedział: „Chcemy zalegalizować coś, co i tak istnieje, a dziś odbywa się na zasadzie z ręki do ręki”.

Wersje projektów odnośnie organizacji nowego roku szkolnego sprzyjają ożywionej dyskusji, wywołując jednocześnie lęk nauczycieli o przyszły los.

Do wakacji zostało zaledwie kilka tygodni, nic więc dziwnego, że chcieliby podobnie jak w sprawie nauki religii mieć jasność odnośnie dalszej edukacji dzieci wynikającej z rozporządzeń MEN.

Obiecana regulacja plac zostaje nadal tylko w sferze marzeń.

Krystyna Tomczak

Oczekiwanie

*Kocham cię, choć jeszcze nie znam
Słyszę cię, chociaż jeszcze nie mówisz
Rozumiem cię i czuję twoje ruchy
Czekam cierpliwie
Rozwijaj się, rośnij ...
Wiem, że wkrótce ujrzę cię
A wówczas ...*



Od stycznia 1992 roku Wronkom przybyło 52 małych obywateli. 37 narodziło się w Czarńkowie, 8 w Szamotułach, 3 w Sierakowie, 2 w Poznaniu, 1 w Pile i 1 we Wronkach! Średnia wieku matek wynosi 27 lat.



*Cóż widzę?
Sam siedzisz, sam stoisz
Sam pokonujesz pierwsze kroki.
Radość moja nie zna granic
Rośnij, rośnij
Wnet przedszkole
będzie ci przystanią
Muszę wrócić do pracy,
bo stracę swoje miejsce*



W bieżącym roku szkolnym do przedszkoli przyjęto po raz pierwszy 53 trzy- i czterolatków. W Przedszkolu Nr 1 przy ul. Kościuszki 22, a przy Pl. Wolności - 31 dzieci. Pod swoje „matczyne skrzydła” przyjęły je panie: Lucyna Andrejczuk i Maria Wajs. W nowym roku kolejne maluchy przekroczą próg przedszkola. Do końca kwietnia do przedszkola przy Kościuszki wpłynęło 18 wniosków „trzylatków” a przy pl. Wolności 6 „trzylatków i 12 czterolatków.”

*Lubisz lepić i rysować
Lubisz skakać, deklamować
Lubisz śpiewać, lubisz tańczyć
Tak jak Daria i jak Staś.
Śmiało kroczyś po ulicy
Składasz z liter pierwsze słowa
Klucz przekręcić w zamku umiesz
Świetnie, bo od września
sz k o ł a*



We Wrześniu 1991 roku do klas pierwszych przyjęto ogółem 199 uczniów z czego w Sz. P. nr 1 - 49, w Sz. P. nr 2 - 67, w Sz. P. nr 3 - 83. Po wakacjach próg szkoły przekroczy 202 uczniów. W „jedyńce” - 45, w „dwójce” - 74, w „trójce” - 83.

Matko pamiętaj że ...

Dziecko 6-7 letnie żywo interesuje się swym bliskim otoczeniem, roślinami, zwierzętami, ludźmi, ich pracą i zawodami. Dominującą formą aktywności dziecka jest zabawa. Dziecko coraz lepiej czuje się w grupie rówieśniczej. Jest już zdolne do dłuższego wysiłku umysłowego i koncentracji uwagi. Potrafi słuchać nieco dłu-

szych opowiadań. W zabawie swojej dokonuje już podziału na role i funkcje. Repertuar zabaw poszerza się o zabawy umysłowe i ruchowe z regułami, których dzieci coraz pilniej przestrzegają. Wzrasta wzrost samodzielności i społecznego dziecka. Jest jeszcze mało wytrzymałe na wysiłek

fizyczny. Męczy je jednostajna pozycja oraz monotony ruch. Następuje stopniowe usprawnienie palców i całej dłoni.

Zwiększa się sprawność przy rysowaniu, manipulowaniu małymi przedmiotami, wycinaniu z papieru, majsterkowaniu, szyciu.

Dziecko samodzielnie ubiera się, wkłada, sznurowe i zawiązuje buty, czesze się, myje zęby itp - następuje automatyzacja podstawowych ruchów.

Potrafi oglądać i opisywać obrazy. Stara się zrozumieć sens obrazka, co przejawia się w niezliczonych pytaniach: co to jest? dlaczego? po co?

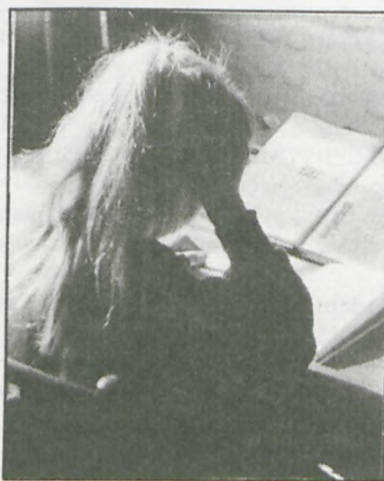
Pod względem orientacji w czasie i przestrzeni dziecko wstępujące do szkoły powinno dobrze orientować się w najbliższej okolicy. Znać pojęcia: dzień, noc, rano, wieczór oraz pory roku i dni tygodnia.

Dziecko swobodnie i sprawnie posługuje się mową potoczną - potrafi porozumieć się z otoczeniem. Potrafi relacjonować swoje przeżycia, opisywać i wyjaśniać, ale za to nie potrafi jeszcze opanować swoich emocji. Stopniowo zmniejsza się nasilenie negatywnych emocji np. onieśmielenia, poczucia niepewności, zazdrości, wybuchu złości i gniewu. Obniża się siła uczucia strachu.

Coraz lepiej potrafi współdziałać i porozumiewać się z ludźmi - stopniowo następuje proces uspołecznienia. Każda matka musi jednak pamiętać, że proces rozwoju nie dokonuje się spontanicznie, sam przez się, lecz wymaga aktywności samego dziecka, organizowanej i kierowanej przez dorosłych.

Tak więc między własną aktywnością a rozwojem zachodzi ścisła zależność: aktywność stanowi z jednej strony rezultat rozwoju, a z drugiej zaś - jest niezbędnym warunkiem do jego istnienia.

*Zaczynasz czytać proste teksty,
które codziennie lepiej brzmią.
Liczysz zadania z wielką pasją
ciesząc się, a jednak drżąc
Co zrobisz za kilka lat,
gdy stracisz zapal,
gdy stracisz chęci ...
Czy potrafię cię zachęcić,
abyś sam pokonał problemy?
Bo coż ja
Zapomniałam, nie potrafię,
... chociaż chcę.*



Znowu mnie pytasz - dlaczego z nami, ma ściśnięte gardło, Masz prawo pytać, bo nie wiemy czwartego piętra dzieciństwo dni.

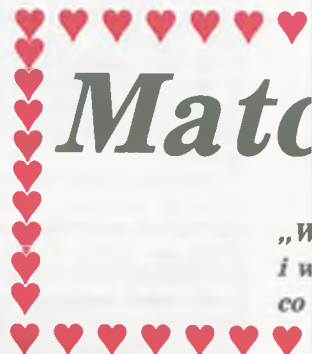
Ty biegasz i hasasz co dzień do braci zakonnych. Mama znów waży raptem 10 kilogramów

Mieszkanie na parterze na os. Mieszka po rodzinie Śliwów otrzymali „pierwszą kolejkę”. Zasiadanie przebiegało wyjątkowo sprawnie, bez remontu i malowania. W tym czasie pani Pęcherska zwołana biegła od zarządu spółdzielni do rady nadzorczej. Nie wszyscy wiedzą, że

na zamianę mieszkania związanym z zdrowiem w chwili obecnej cztery rodziny (czy tylko trzy?). Dwa już być załatwione. Przypomnijmy, pierwszy wniosek państwa F. i K. wpłynął do spółdzielni już w maju 1990 roku.

Przez wiele miesięcy czekali na sprawę mieszkania na Os. Bor. Druga szansa była na Os. Mieszka tylko była. Zarząd Spółdzielni Nadzorca trzymają się litery prawa, nie bawią się w senty

Cierpliwie odpowiadają na każde



Każde dziecko jest istotą, która potrzebuje opieki i troski. Zależność ta i bez względu na to, jak silna jest szczególnie silna u dzieci niepełnosprawnego. Brak poczucia bezpieczeństwa powoduje, że dziecko staje się niezdolne do jakiegokolwiek koncentracji, u siebie rzeczy nowych. Ważnym źródłem poczucia bezpieczeństwa jest najbliższe otoczenie. Wpływ na poczucie bezpieczeństwa mają kontakty z ludźmi. Do każdego dziecka należy nawiązać kontakty z ludźmi, czyni wówczas w kierunku współdziałania, w tym celu do zabawy. Wykonując te, na miarę swoich możliwości, czuje się potrzebne i ważne.

W rodzinie wychowującej dziecko niepełnosprawne funkcja wychowawcza realizowana przede wszystkim przez matkę. Głównie ona dba o higienę dziecka, przygotowuje posiłki, karmi je, chodzi na spacer, podaje leki, wykonując jednocześnie ogrom obowiązków domowych. Zgodnie z przebiegiem choroby matki, która w momencie choroby matki, jej utraty (myślę o zachowaniu do zasiłków). Mamy na naszym nie rodzinie, gdzie doskonale sobie radę ojcowie i moglibyśmy opiekę nad chorym dzieckiem - matka mogłaby wrócić do pracy zawodowej - jak jednak przeskoczyć grafy?

Problem ten będą próbowali rozwiązywać najbardziej zainteresowani skupieni w Kole Pomocy Dzieci Niepełnosprawnych. Skupia obecnie 32 rodziny z dziećmi dotkniętymi różnymi chorobami: zespół Downa, 7 porażki mózgowe, 7 - dystrofia mięśni

- dlaczego mama Mateusza jest ciągle smutna, gdy rozmawia z gardło, często przerywa wypowiedź, a w oczach ma łzy? bo nie wiesz, że ludzie bez serc zakuwają skutecznie w beton ecinstwo twojego kolegi i gorycz nieubłagalnie nadchodzących co dzień do woli - on czeka na powrót ojca a może na przyjście mama znieść go nie zdola ..., spójrz Ona sama ledwie chodzi, ogromów więcej pd syna.



Rys. Joanna Grześ (Sz.P. Nr 1)

na Os. Borek 6d/3. Os. Mieszka ... ale spółdzielni i Rada się literę swojego ę w sentymenty. ją na każde odwo-

czekali na decyzję na Os. Borek 6d/3. Os. Mieszka ... ale spółdzielni i Rada się literę swojego ę w sentymenty. ją na każde odwo-

lanie. To obojętne, skąd nadchodzą próśby, czy z Warszawy, czy od Wojewody ... są konsekwentni.

Jest jednak pewna szansa, aby Mateusz i pozostałe dwie osoby zażywały świeżego powietrza. Można uruchomić społeczne dyżury pracowników spółdzielni i rady. Wysiłek i odczucie problemu na własnej skórze często pozytywnie wpływa na zmianę myślenia i szukanie rozwiązania.

Matczyny los

„Wierzę w ziarno na dłoni rolnika i wierzę w serca matki, która wie, co znaczy dać życie i bronić życia”

jest istotą bez-
nadopieki doros-
ści i beznadziei
a u dziecka nie-
Brak poczucia
woduje zagroże-
się niezdolne do
entracji, uczenia

poczucia bezpie-
czniejsze otoczenie,
bezpieczeństwa
żmi. Do potrzeb
eży kontakt z ró-
wóczas wysiłek
ziałania, włącza-
Wykonując pro-
ich możliwości
potrzebne i ak-

wującej dziecko
unkcja usług
alizowana jest
przez matkę. To
higienę dziecka,
ki, karmi je, wy-
daje leki, wyko-
ogrom obowiąz-
odnie z prawem
ją ojciec dopie-
roby matki lub
achowaniu praw
na naszym tere-
doskonale dają
mogliby przejąć
dzieckiem - mat-
o pracy zawodo-
zeskoczyć para-

óbowali rozwią-
zainteresowani
mocy Dzieciom
Skupia ono na
odziny z dziećmi
i chorobami. (10
na, 7 porażenie
ofia mięśniowa,

4 - niedorozwój umysłowy, 2 - małowglowie, 2 - celiakia, 1 - wodogłowie, 1 - głuchota, 2 - niedowidzenie.) Nie są to jeszcze wszystkie dzieci z naszego środowiska. Dla każdego jednak dziecka chorego jest tam miejsce. Kontakt przez Ośrodek Pomocy Społecznej lub przez panią Alinę Skrzypczak tel. 541-204. Rodzice dzieci szczególnej troski dostrzegają szereg problemów możliwych do załatwienia przez władze miasta, instytucje, ludzi dobrej woli i za pośrednictwem dyplomantki pani Emilii Pawlak (pracownika Ośrodka Pomocy Społecznej) i naszym, pragną je przedstawić do analizy i realizacji. (cytuje wnioski z pracy dyplomowej w.w)

1. Dążyć do zniesienia rejonizacji pod względem leczenia w placówkach specjalistycznych służby zdrowia - wprowadzić systematyczną opiekę lekarzy domowych.
2. Zaangażować Spółdzielnię Mieszkaniową do zlikwidowania barier architektonicznych (podjazdy, obniżenia krawężników itp.)
3. Upowszechnić poradnictwo rodzinne i wiedzę o wychowaniu w czasie spotkań rodziców dzieci niepełnosprawnych przez specjalistów i pracowników Poradni Wychowawczo-Zawodowej.
4. Rozpowszechniać w szerszym zakresie literaturę dotyczącą opieki wychowania dziecka niepełnosprawnego w formie dostępnej dla każdego zainteresowanego - wydzielnie w Bibliotece Miejskiej działu z tego zakresu.
5. Opracować przez osoby kompetentne zestawy zabaw dla dzieci ze zróznicowanymi schorzeniami.
6. Zwiększyć częstotliwość spotkań studentów Seminarium Duchownego z dziećmi objętymi opieką.

7. Zapewnić miejsca w ośrodkach i sanatoriach dla dzieci i członków rodziny.
8. Pomóc w zakupie wózków ortopedycznych nowego typu, zbliżonych kształtem do estetycznego wózka dziecięcego.
9. Rozszerzyć ciążą kontrolę i świadczenia na rzecz tych rodziców.
10. Uaktywnić Poradnię Wychowawczo-Zawodową do bezpośredniej pracy z dziećmi w ramach pracy koła dążyć do stopniowego uaktywniania dzieci, łagodzenia stanów wynikłych z izolacji społecznej.
11. Dążyć, aby władze miasta i Spółdzielnia Mieszkaniowa wygospodarowały obiekt na świetlicę dla dzieci szczególnej troski z możliwością dostosowania urządzeń do potrzeb samoobsługi dzieci i szerszych potrzeb jego życia. Działalność - rewalidacyjna musi odbywać się w integracji ze społeczeństwem. Stworzyć musimy wszyscy klimat do współpracy. „**Losem człowieka jest człowiek**”. Każdy z nas może być ogniwem z łańcucha dobrych serc na rzecz dziecka niepełnosprawnego.

Stajesz przed nowym progiem,

pożegnaj szkołę i nauczycieli.

Zbierz wszystkie siły, wyteż swój umysł

i zdaj egzamin, najlepiej jak umiesz.

W bieżącym roku szkonym 239 uczniów pożegna mury szkół podstawowych. Większość złożyła już dokumenty do szkół średnich. Do technikum na Zamościu na kierunku elektroniczny złożono 52 podania, na kierunek elektryczny 14, do LO 26. Do technikum w Nowejwsi - do ZSZ - 63 podania (zostanie w tym roku uruchomiony nowy kierunek dla dziewcząt - wiejskie gospodarstwo domowe) Do Liceum Zawodowego - 60 podań i do ZSZ przy Spomaszu 60. (szansa dla tych, którzy nie zdołali załatwić praktyk zawodowych - uruchomiona zostanie jedna klasa: ślusarz-mechanik i operator obrabiarek skrawających (praktyki w warsztatach szkolnych bez wynagrodzenia)

Biała koszula czeka już w szafie

Garnitur kończę prasować.

Cieszę się - stajesz do matury

Ale dlaczego znowu ocieram łzę?

Dlaczego wątpię?

Przecież zdasz, postarasz się.

Nie, nie zawiedziesz mnie.

W bieżącym roku szkolnym do matury przystąpi w technikum na Zamościu 68 tegorocznych absolwentów i 10 z ubiegłego roku, tzw. „spadochroniarzy”. W technikum w Nowejwsi kończy 22 uczniów, ale chęć zdawania matury dekalruje 14 absolwentów.

Jakie będą ich dalsze losy, tego nikt jeszcze nie wie. Ilu dostanie się na studia, ilu zasilą grono bezrobotnych, ilu otrzyma wymarzone miejsce pracy?

W ZSZ naukę zawodu kończy aż 142 uczniów, z tego 67 dziewcząt. Nikt w dniu dzisiejszym nie ma zapewnionego miejsca pracy mimo odbytych praktyk zawodowych i pełnych kwalifikacji.



Wózek ortopedyczny nowego typu.

Wytwórcnia Sprzętu Rehabilitacyjnego „COMFORT”

60-778 Poznań,
ul. Orzeszkowej 13

Nie martw się
- jakoś cię wyżywimy.
Musimy wierzyć,
że jakieś miejsce pracy znajdzie się.

Ale cóż to? - Poznałeś dziewczynę.
Mówisz, że dobrze wam ze sobą.
Chcecie być razem na dobre i złe.
Wiem, powinnam się cieszyć,
lecz jest inaczej.
Znowu martwię się
a serce wyskoczyć chce.
Pomyśl, jak wyżywisz dzieci swe?



Od stycznia do końca kwietnia związek małżeński zawarły 33 pary. Rekordowymi miesiącami były: styczeń, luty i kwiecień.

I o dziwo ... jak nigdy w maju, w każdą sobotę będzie ruch w Urzędzie Stanu Cywilnego. Przesady zostały złamane. Najpiękniejszy miesiąc przyniesie im zapewne najpiękniejsze dni.

Błogosławię cię
na nową drogę życia.
Dopóki będę żyła
będę czuwała.
Moje matczyne serce
bije dla ciebie,
a twoje ...
Nie mów nic,
życie przyniesie odpowiedź
Nie patrz na mnie
tak dziwnie
Biorę kwiaty i znicze,
odwiedzę grób mojej matki
i twojego brat ...
Oni też czekają na mnie.

**PIĘKNY LECZ TRUDNY
JEST MATCZYN LOS**



NIEPEWNOŚĆ (Olej) W. Konieczny

Majowo we Wronkach

Maj rozpoczął się trzema dniami wolnymi od pracy. Na wydłużony świąteczny weekend program imprez (zwany programem obchodów świąt majowych) przygotowywała Rada Kultury WOKu. Został on w całości zrealizowany. Czy i w jakim stopniu zainteresował społeczeństwo i je zadowolił, muszą sobie odpowiedzieć sami mieszkańcy.

Minęły czasy tworzenia komitetów obchodów świąt. Dzisiaj wszystkie organizacje społeczno-kulturalne mają możliwość swobodnego realizowania swoich pomysłów w urządzaniu masowych imprez. Ich atrakcyjność będzie zależała od chęci i zaradności ludzi prowadzących różne formy działalności kulturalnej i sportowej. Wroniecki Ośrodek Kultury jest otwarty na wszelkie propozycje, służy swoimi obiektami i sprzętem. Program imprez przygotowanych na święta był zatem taki a nie inny, zgodny z „duchem czasu”.

1 Maja Miejscem imprez pierwszomajowych były ciche Olszynki. Rozpoczęły je zawody wędkarskie na Warcie. Złowiony w niej 1220 g. leszcz przyniósł zwycięstwo panu Eugeniuszowi Bartoszczykowski.

Jednocześnie na boisku odbywał się turniej piłki nożnej szkół podstawowych. Do walki stanęły wszystkie trzy szkoły wronieckie oraz szkoły z Nowejwsi i Biezdrowa. W sportowej rywalizacji i po emocjonującym finale, który rozstrzygany był rzutami karnymi, tytuł najlepszej zdobyła jedenastka z Biezdrowa. Dalsze miejsca kolejno zajęły: Sz.P. Nr 3, Nowawieś, Sz.P. nr 2 i Sz.P. nr 1. Pierwsze trzy drużyny otrzymały nagrody w postaci piłek, które ufundował (jak i inne nagrody w pozostałych zawodach) Wron. Ośr. Kultury. Turniej prowadził MKS „Błękitni”.

Dopiero o godz. 14.00 w Olszynkach zabrzmiała muzyka i to na krótko.

W odnowionym amfiteatrze (na jak długo - „artyści malarze”?) odbył się godzinny koncert Orkiestry Dętej OSP pod dyktando pana Marka Kordowskiego. Muzyker przedstawił ambitny program, szkoda tylko, że przy tak nielicznej publiczności.

Pierwszomajowe święto zakończyła wieczorna dyskoteka w sali WOKu.

W sobotę w godzinach przedpołudniowych w sali kina odbył się otwarty turniej warcabowy. Wygrał go Tomasz Koszarek.

Zwolennicy kręgli mieli okazję pokulać na torach kręgielni Rz.K.K. „Dziwiątka”. Po południu był czas wolny.

Niedziela 3 maja. Wielkie święto narodowe i religijne rozpoczyna msza św. w intencji Ojczyzny. Odbyła się ona pod figurą Najśw. Marii Panny na Pl. Wolności w obecności sztandarów, chóru i strażackiej orkiestry.

W darze ofiarom od Rady i Zarządu MiG koszyki biało-czerwonych kwiatów złożyli Leszek Bartol i Andrzej Borowczak. Po odśpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę” zebrani wierni za orkiestrą przeszli pod pomnik na Rynku, gdzie zagrano hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”, a delegacje złożyły wiązanki kwiatów. Kwiaty trafiły również w miejsca pamięci ofiar terroru więziennego i pod pomnik strażaków. W miejscach tych wystawione były harcerskie warty.

Po południu w kinie „Gwiazda” miał miejsce...

Jubileusz w muzycznej oprawie

Dziesięć lat to dużo, czy mało? Odpowiedź na to pytanie próbował znaleźć prezes zespołu „Kołodzieje” Jerzy Ławniczak w czasie jubileuszowego koncertu.

W życiu człowieka to faktycznie niewiele, ale w życiu zespołu to setki godzin twórczej i mozolnej pracy. Wielu z nas miało okazję śledzić początki

pracy tego zespołu. Pamiętam imprezy, gdzie przed występem „Kołodziejów” zwalniały się wcześniej zajęte miejsca. Pamiętam momenty, gdy w trakcie ich koncertowania ludzie lekceważąco opuszczali swoje miejsca zapominając o takcie i kulturze.

Przetrwali wszystkie trudne chwile zachowując zapał i zaangażowanie. Stopniowo rozszerzali swój program. Na każdym kolejnym koncercie udawaliśmy publiczności, że się rozwijają wraz z biegiem czasu.

Swoją podstawową cel - szerzenie kultury muzycznej osiągają z dużym powodzeniem. Współpraca, życzliwość, zrozumienie, w zespole tym są widoczne „gołym okiem”. Na sukces, w pełni tego słowa znaczenia, czekali dość długo. Szybciej podbili serca mieszkańców innych miejscowości niż Wroniek. (Koncertyowali w 25 miejscowościach).

3 Maja na nowej rozbudowanej scenie naszego kina rozstawili swoje instrumenty. Publiczność wypełniła wszystkie miejsca siedzące. Po chwili atmosfera koncertu była taka, na jaką czeka każdy artysta. Miało się uczucie, że „Kołodzieje” grając akompaniują dodatkowo sercami.

Dorobek 17-osobowego zespołu jest już bardzo duży. Niech faktem będzie to, że koncertowali niemalże dwie godziny. Mieliśmy okazję usłyszeć wspaniałe polonez „Pożegnanie Ojczyzny” Ogińskiego pod batutą pana Franciszka Biednego - pierwszego dyrygenta tego zespołu. Wiele miłych wrażeń dostarczyły nam dziesiątki utworów opracowanych przez pana Franciszka Runowskiego.

Miłe dla ucha, lekkie i romantyczne tanga, walce, walczyki, polki, serenady a nawet arie operowe rozbrzmiewały uświetniając wspaniały jubileusz 10-lecia.

Z tej okazji życzenia i gratulacje złożyły w trakcie koncertu delegacje: Nadnoteckiego Oddziału Chórów i Orkiestr, Wydziału Kultury i Sportu w Pile, Wronieckiego Ośrodka Kultury, Fabryki „Wromet”, w imieniu Zarządu Miasta burmistrz Kazimierz Michalak, Koleżanki i Koledzy z chór „Dzwon”, Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1, ks. proboszcz Jerzy Stachowiak, który mówiąc z serca przekazał życzenia, pod którymi pragnie dodatkowo podpisać się i nasza redakcja „Niech koncerty Wasze będą przy pełnej sali rozsluchanych serc”, niech melodie grane z olbrzymią werwą brzmią wśród mieszkańców naszego miasta zamiast goryczy, zawiści i niezgody. Pragniemy ponadto życzyć kolejnych wspaniałych lat w pełnym składzie osobowym.

To wielki żal, że chwil tych nie doczekali wspaniali ludzie i muzycy panowie Tadeusz Ratajczak i Stanisław Lewandowski. Zasługi ich pozostają w naszej pamięci.

Niech muzyka rozbrzmiewa wszędzie, wówczas łatwiej pokonuje się trudności.

„Zostań z nami melodio, co jest w tobie ja wiem
Jesteś ogniem i wodą, jesteś prawdą i snem”

Krystyna Tomczak



9 9 7

W okresie Wielkiego Tygodnia miały miejsce dwa samobójstwa. Odebrali sobie życie przez powieszenie: 33-letni kawaler z Samoleża i 33-letni ojciec dwójki dzieci z Biezdrowa. Wcześniej powiesił się również młody 34-letni mężczyzna, pozostawiając żonę i trójkę dzieci.

Coraz więcej pijanych za kierownicą. Z terenu Wroniek na 21 wniosków, skierowanych do Kolegium, aż 12 dotyczy pijanych kierowców.

Wroniecka policja udaremniła jazdę pijanemu kierowcy autobusu liniowego Wronki-Pila. O dziwo protestowali pasażerowie!

**SZKOLENIE
I DORADZTWO
w zakresie BHP
Firma
„SUKURS”**

64-510 Wronki,
Poznańska 43
tel. 540-776

WOK informuje

Koncert Pieśni Kościelnej

24 maja na scenie kina „Gwiazda”, o godz. 16.00 koncertować będzie Chór im. św. Cecylii z Kwilcza i wroniecki „Dzwon”.

Repertuar Kina „Gwiazda” (maj)

15-16 „Wojownicze żółwie Ninja” - USA (bo)

17-18 „Klejnót Nilu” - USA (15 l.)

19-24 „Milczenie owiec” - USA (15 l.)

22-25 „Bernard i Bianca w Krainie Kanigurów” - USA (bo)

25-27 „Szpieg bez matury” - USA (12 l.)

27-28 „Nie zabijaj” - Pol-Fr. (15 l.)

28-30 „Nie wypowiedziana wojna” - USA (15 l.)

Filmy polecane: „**Milczenie owiec**” i „**Nie zabijaj**” - film dokumentalny o ludobójstwie polskich jeńców dokonanych przez NKWD na terenie ZSRR.

KONKURS

Wroniecki Ośrodek Kultury i Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej ogłaszają konkurs fotograficzny pt. „Ziemia Wroniecka w obiektywie”.

Cel konkursu:

1. Ukazanie i udokumentowanie piękna ziemi wronieckiej, architektury i zmian zachodzących na tym terenie.
2. Uwiecznienie przemian zachodzących w naszym mieście.
3. Stworzenie możliwości prezentacji umiejętności i dorobku artystycznego fotografików.

Warunki:

1. Udział w konkursie mogą wziąć wszyscy chętni, amatorzy i profesjonaliści.
2. Ilość nadsyłanych zdjęć czarno-białych i kolorowych jest nieograniczona.
3. Format zdjęć nie mniejszy jak 9x13
4. Każde zdjęcie należy na odwrocie opisać: zatytułować, podpisać imieniem i nazwiskiem, podać swój adres. O ile zgłoszonych będzie więcej niż jedno zdjęcie, należy załączyć spis wszystkich nadsyłanych prac.
5. Prace należy składać w Ośrodku Kultury we Wronkach, przy ul. Poznańskiej nr 59, w godz. od 10 - 15 w terminie do 30.06.1992 r.
6. Zdjęcia nadesłane do Konkursu przechodzą na własność organizatorów. Wzbogacą one zbiory organizowanego Muzeum Regionalnego we Wronkach.
7. Zdjęcia wyróżnione zostaną nagrodzone i zaprezentowane na wystawie pokonkursowej we wrześniu 1992 r. i w gazecie „Wronieckie Sprawy”.

U W A G A !

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do wykorzystania zdjęć do dalszej publikacji i prezentacji.

**ZWYCIĘZCY KONKURSU
OTRZYMAJĄ CENNE NAGRODY
RZECZOWE!!!**

ZAPRASZAMY !

„WRONIECKIE SPRAWY”

Redaktor Naczelny

Pan Paweł Bugaj

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” we Wronkach uprzedza, że opublikowanie w Nr 2 z kwietnia br. Wronieckich Spraw „Foto-żartu?” z sentencją... „GS-y w rozsypce”... spowodowało (chyba niezamierzony przez Redakcję) rozgoryczenie władz Spółdzielni, jej członków jak i pracowników.

Zarząd Spółdzielni pragnie zaznaczyć, iż Spółdzielnia a więc nie tylko jej władze lecz członkowie i pracownicy czynią od dłuższego już czasu nieustanne wysiłki zmierzające do poprawienia kondycji ekonomicznej Spółdzielni — dla jej dobra i dobra ogółu społeczeństwa (związka rolników) i już są tego widoczne, choć nieznaczne jeszcze pozytywne rezultaty.

Tymczasem tego rodzaju „Foto-żarty” mogą być odczytane (a co więcej z pewnością są) przez ogół społeczeństwa wronieckiego jako całkowicie negatywna ocena działalności Spółdzielni i w konsekwencji przekreślająca czynione do tej pory intensywne starania celem systematycznego, aczkolwiek powolnego, podnoszenia jej osiągnięć w dziedzinie zaopatrzenia i usług — do czego zarówno władze Spółdzielni jak i jej członkowie oraz pracownicy nie chcą i nie mogą dopuścić.

Co więcej — tego rodzaju Foto-żarty — w odczuciu Zarządu Spółdzielni są rodzajem negatywnej reklamy, która z pewnością nie przysporzy klientów Spółdzielni, a wręcz może ich odstraszyć, co w obecnej trudnej, nie tylko dla wronieckiego GS, sytuacji na pewno nie stwarza dobrej atmosfery i korzystnych warunków sprzyjających dalszemu rozwojowi Spółdzielni.

A zatem Zarząd GS oczekuje pełniejszego zrozumienia ze strony Redakcji Wronieckich Spraw problemów, z którymi na co dzień przychodzi się Spółdzielni borykać i nie uważa, aby temu celowi służyły jedynie Foto-żarty o charakterze jak umieszczony w w / cyt Nr 2 poczytnego i lubianego miesięcznika, jakim są „Wronieckie Sprawy”.

Prezes Zarządu
Edward Świniarski

c.d.n

Cieszy nas każda reakcja czytelnika na to co w gazecie się ukazuje. Cenimy sobie każdą uwagę, ocenę, czy sprostowanie, jakie otrzymujemy od Czytelników. Dobrze, gdy publikacje nie pozostają bez echa. Chcemy, aby „WS” były platformą wymiany myśli i spostrzeżeń, były dla wszystkich i pisały o wszystkim, czasem do zabrania głosu nawet prowokowały.

Nie sądziłem jednak, że ten mój foto-żart (?) okaże się granatem goryczy rozrywającym serca pracowników GS-u.

Nie miałem zamiaru szkodzić na zdrowiu firmie ani jej załodze. A mówiąc kategoriami zdrowia... „W zdrowym ciele — zdrowy duch”, mówi stare przysłowie. Tymczasem poprawy zdrowia u pana Prezesa nie widać.

Dziękuję za „odzew” życząc Panu szybkiego powrotu do zdrowia, abym przy Pańskiej pomocy mógł przedstawić Czytelnikom prawdziwy obraz dzisiejszej GS „Samopomoc Chłopska”.

P.B.

W szkole Nr 3 nie tylko strajkują

11 kwietnia 1992 r. najmłodszy uczniowie naszej szkoły wzięli udział w I Turnieju Pluszowego Misia. Inicjatorką imprezy była pani Anna Biedziak, której pomagali panowie Piotr Ławniczak, Leszek Biedziak i pani Lidia Kremer. Na starcie stanęło 10 reprezentacji klas I-III. Zespoły walczyły o główną nagrodę „Pluszowego Misia”, ufundowaną przez Komitet Rodzicielski. Mimo zaciętej rywalizacji zawody odbywały się w miłej i sportowej atmosferze. W poszczególnych kategoriach zwyciężyły klasy: Ib, Iib i IIic.

Wkrótce odbędzie się II Turniej Rodzinny. Będzie on jednym z punktów programu przygotowanego przez nauczycieli i Komitet Rodzicielski z okazji Dnia Dziecka.

Podane wyżej informacje o imprezach szkolnych to tylko cząstka tego, co się u nas robi. Do tej pory nie uważaliśmy za stosowne, aby mówić o tym na łamach „Wronieckich Spraw”. Tym bardziej, że w szkole wychodzi gazetka „Głos budy” informująca uczniów, rodziców i nauczycieli o życiu szkoły. Ostatnio na łamach „WS” ukazały się artykuły stawiające Szkołę nr 3 w niezbyt pozytywnym świetle. Celuje w tym redaktor Klemens Stróżyński, którego prosimy o rzetelne i źródłowe informacje na temat naszej szkoły, jeżeli przyjdzie mu ochota jeszcze o nas pisać.

Jolanta Ostrowska

Od redakcji: W artykule „Strajk nauczycieli” w poprzednim numerze „WS” podczas składu nastąpiło przeinaczenie tekstu, które uszło uwadze w czasie korekty. Zamiast „Nauczycielki, które wzięły udział w strajku...” powinno być: „Nauczycielki, które nie wzięły udziału w strajku w tej szkole, da się policzyć na palcach jednej ręki”.

Również następne zdanie, jak się później dowiedzieliśmy, nie było w pełni ścisłe. W tym dniu nie odbyła się część lekcji w Zasadniczej Szkole Zawodowej — więc nie tylko „trójka” strajkowała.

Przepraszamy i prosimy — przy okazji następnego strajku informujcie redakcję/ Redagowanie pisma nie jest naszym, jedynym zajęciem.

Wyniki psychotestu

- 0 — 9 pkt.: Twój partner jest wprost ideałem. Nie do wiary, że można dziś spotkać kogoś takiego. Szukaj go i pilnuj, żeby Ci go ktoś nie zechciał porwać.
- 10 — 14 pkt.: Masz rozsądnego i udanego partnera, który charakteryzuje się spokojem, rozumą, który nie przywiązuje wagi do drobnostek ani małych wad.
- 15 — 19 pkt.: Twój partner miewa chwile depresji, a wówczas próbuje swoje błędy czy też humory zrzucać na Twoje barki. Twój spokój i tak wiele tu może zdziałać.
- 20 — 24 pkt.: Przyczyną wszystkich zaognień i niepowodzeń domowych jest twój partner. Nie potrafi Cię właściwie zrozumieć i stąd częste napięte sytuacje.
- 25 — 35 pkt.: Straszny pedant z Twojego partnera życiowego. Wytyka Ci najdrobniejszy błąd czy potknięcie.

Kręglarstwo



Mistrzyni Makroregionu Wielkopolski Młodzieck MARIOLA RYBARCZYK. W ogólnopolskich zawodach o „Mały Puchar Poznania” zajęła I m-ce.

Terenuje od 3 lat, jest uczennicą Sz.P. nr 1 we Wronkach. Jej równorzędnymi koleżankami klubowymi w tej samej

kategorii są: Anna Hecke, Monika Boniecka, Beata Mrowińska. W obecnej chwili młodzieckie te stanowią najprężniejszą grupę zawodniczek Rz.K.K. „9”.

Finał mistrzostw Polski we Wronkach

3 maja na torach wronieckiej kręglej rozegrany został finał Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów (pomiędzy zespołami: „Platan” Pleszew, „Czarna Kula” Poznań, „Start” Gostyń, „Polonia” Łaziska) oraz finał drużynowych Mistrzostw Polski Juniorek (pomiędzy zespołami: „Tucholanka” Tuchola, „Energetyk” Jaworzno i „Sparta” Kraków).

Według wcześniejszego preliminarza finał miał się odbyć w Gostyniu. Nieoczekiwanie na gospodarza finału zostały wyznaczone Wronki. Szkoda, że w finałowych rozgrywkach zabrakło gospodarza, który wcześniej nie zgłosił chęci uczestniczenia w eliminacjach do DMPJ ze względu na brak pieniędzy w klubie.

Wśród juniorek tytuł mistrzowski wywalczyła drużyna „Tucholanki” Tuchola.

P.B.

PIŁKA NOŻNA

„Błękitni” — Wronki

Po przegranym meczu z „Orłem” w Wałczu, zajmowali II miejsce w tabeli, z 3 punktami straty do lidera. Był to jak dotąd jedyny w tej rundzie przegrany mecz „Błękitnych”. Dwie wpadki „Orla” spowodowały zmianę na pozycji lidera, miłą dla drużyny Błękitnych i jej kibiców, których przybywa z meczu na mecz. Nic dziwnego skoro „ich chłopcy” są bliscy awansu, zwyciężają rywali i strzelają dużo bramek. Z Mirosławcem 8:0, w Szamocinie 5:0, z Lubaszem 4:1

A klasa (po 8 kolejkach rundy wiosennej)

1. „Błękitni” Wronki	36	78:13
2. „Orzeł” Wałcz	35	56:15
3. „Zjednoczeni” Kaczory	34	59:27
4. „Noteć” Dziembowo	30	54:23
5. „Płomień” Połajewo	26	36:28
6. „Unia” Wapno	24	52:43
7. „Stella” Białosławie	22	29:34
8. „Mistral” Mirosławiec	19	32:48
9. „Noteć” Rosko	18	34:48
10. „Noteć” Szamocin	17	25:38
11. „Krajna” Sławianowo	16	24:38
12. „Polonia” Piła	14	25:33
13. „Kroton” Witrogoszcz	13	32:63
14. „Radwan” Lubasz	11	23:53
15. „Unia” Bartoszkowo	7	26:81

„Wromet” — Wróblewo

Zwycięstwo za zwycięstwem. Bezkonkurencyjny lider grupy I. Średnio w meczu strzelają po 3 bramki. A jednak... „na każdy mecz wyjazdowy trzeba się maksymalnie sprężyć — mówi trener i zawodnik Remigiusz Marchlewicz — ambicją gospodarza jest urwać liderowi chociaż punkcik. Jak do tej pory, w rundzie wiosennej nie straciliśmy ani jednego. Zespół zaczyna grać zawodnikami rezerwowymi. Ścisła kadra drużyny liczy 19 zawodników.

24 maja do Wróblewa przyjeżdża wicelider „Warta” Śrem, która w rundzie wiosennej zdobyła komplet punktów. Spotkanie tych dwóch zespołów będzie niewątpliwie meczem na szczycie. Czy piłkarze wezmą rewanż za porażkę (jedyną!) 0:2 w Śremie?

Gdy wyjdzie ten numer „WS” zapewne już wróćą piłkarze „Wrometu” z wycieczki do Frankfurtu n / Menem, którą drużynie ufundował ich opiekun — F.K. „Wromet”, za świetną grę i dobrą reklamę firmy.

Z drużyny odchodzi bramkostrzelny Marek Kliszkowiak który wyjeżdża do USA. Podpisał jednoroczny kontrakt z drużyną polonijną.

P.B.



Firma „ULTRAVOX” — czołowa wypożyczalnia kaset video we Wronkach. Posiada ponad 600 tytułów taśm, dysponuje sporą ilością kaset magnetyfonowych, płyt kompaktowych i klasycznych. Prowadzi również ich sprzedaż. Firma świadczy również usługi w zakresie wideo-filmowania. Czynna: 13.00 — 19.00, w soboty: 10.00 — 15.00, ul. Kościuszki 16 tel. 540-201

O niej ★ O nim ★ O was ★ O waszym dziecku

PSYCHOTESTY DLA WSZYSTKICH

Proponujemy Tobie dobrą, a przy okazji pożyteczną zabawę. Może ona wprowadzić Cię w chwilę zadumy nad sobą, pozwoli Tobie ocenić swoje możliwości i szanse na przyszłość. Może innym okiem spojrzysz na swojego partnera, swoje dziecko, ocenisz swoje partnerstwo.

Jeżeli wynik tej zabawy wypadnie na Twoją niekorzyść, spróbuj zastanowić się: czy nie trzeba czegoś w swoim postępowaniu zmienić, lub znaleźć dla siebie odpowiednie miejsce. A jeśli się nie uda, cóż..., najważniejsze to zachować pogodę ducha i zaakceptować siebie.

Życzymy dobrej rozrywki.

Współpartnerstwo

Każdy znak zodiaku należy do jednego z czterech żywiołów: ogień, powietrze, woda i ziemia.

Urodzeni pod znakiem ognia to: Baran, Lew, Strzelec. Ich dewizą jest iść ciągle pod górę, a celem kariery i sukces towarzyski.

Urodzeni pod znakiem powietrza to: Bliźnięta, Waga, Wodnik. Nie mają stałych celów w życiu. Niezbyt chętnie skupiają się nad czymś.

Urodzeni pod znakiem wody to: Rak, Skorpion, Ryby. Aby działać potrzebują impulsu z zewnątrz. Potrafią dopasować się do narzuczonych im ram, form i okoliczności. Mają dobrze rozwiniętą intuicję.

Urodzeni pod znakiem ziemi to: Byk, Panna, Koziorożec. Dla nich liczy się wyłącznie rzeczywistość. Ich siła leży w odporności, pracowitości i dyscyplinie wewnętrznej.

Porównajmy poszczególne żywioły:

OGIEŃ — WODA. Klasyczna walka dwóch żywiołów. Jedna ich szansa, to sytuacja, gdy ogień nauczy się palić mniejszym płomieniem, zaś woda okaże sporo tolerancji.

OGIEŃ — ZIEMIA. Ziemia zwykle zabija mały płomień, albo... ogień rozpościera swoją niszczącą siłę. Związek trudny, ale interesujący, wart zatem starań.

OGIEŃ — POWIETRZE. Zwykle kończy się na słomianym ogniu. To coś odpowiedniego na krótko-

trwały związek, choć w tej konstelacji zdarzają się także wielkie i trwałe namiętności.

OGIEŃ — OGIEŃ. W tym związku nie ma miejsca na nudę, potrzebne są za to silne nerwy. Rekompensatą może być bogate i twórcze życie.

ZIEMIA — POWIETRZE. Aż dziwne, że taka para może tak bardzo wzajemnie się denerwować i spierać. Nie mają ze sobą nic wspólnego.

ZIEMIA — WODA. Oto para, która polubi się od pierwszego wejrzenia. Ziemia wnosi realizm, a woda uczucie, to zaś zapewnia zgodne i spokojne życie.

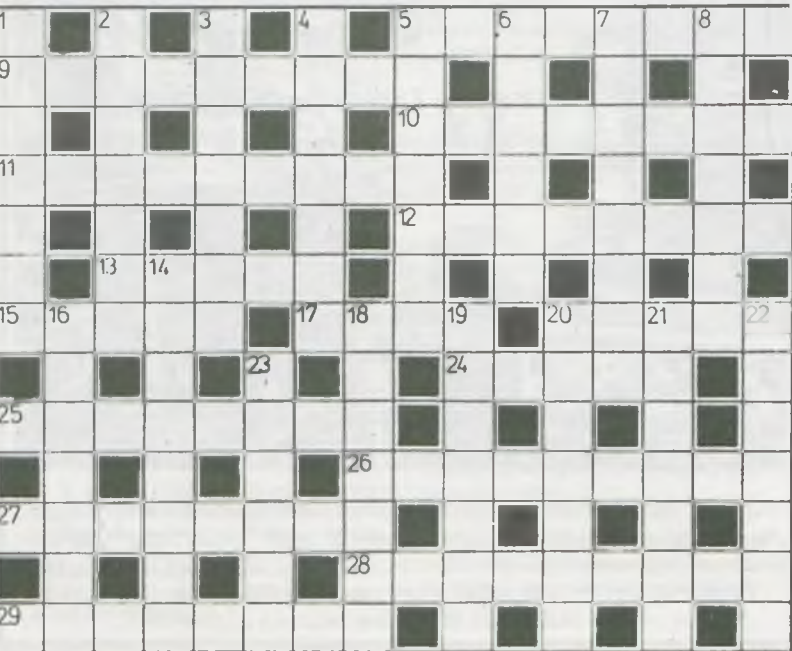
ZIEMIA — ZIEMIA. Jeśli ktoś lubi spokój, będzie dobrze czuł się w tym związku. Zagroza mu jednak nuda i zbyt duża stabilność.

WODA — POWIETRZE. Te dwa żywioły mogą się dobrze porozumieć. Woda lubi głębokość, a powietrze szeroką przestrzeń.

WODA — WODA. Uczucia aż za dużo! Ale dlaczego żałować sobie tego w dzisiejszych trudnych czasach? Wiele osób znajdzie w tym upodobanie.

POWIETRZE — POWIETRZE. Ten związek pozostaje zawsze w ruchu. Na dłuższą metę tylko nieliczni wytrzymują ciągle tymczasowość i niepewność jutra. Niektórzy jednak dobrze się czują w atmosferze ciągłej improwizacji.

Krzyżówka „Wronka” — 11



Dla młodych małżeństw

Każdorazowo wybierz jeden z trzech wariantów „tak”, „czasem”, „nie”. Za każdą odpowiedź „tak” policz sobie 2 pkt., za „czasem” 1 pkt., za „nie” 0 pkt. Po zsumowaniu wszystkich punktów poczytaj o sobie na str. 9.

Wyrzucasz żonie, że:

- Cały dzień chodzi po domu w szlafroku.
- Zawsze spóźniasz się z jej winy.
- Śmieje się z byle powodu.
- Dużo pali papierosów.
- Za dużo rozmawia przez telefon.
- Kolejny raz przypaliła obiad.
- Ciągle siedzi u fryzjera.
- Dużo je i ciągle ma nadwagę.
- Jej konik to krzyżówki i ciągle dopytuje się o brakujące słowa.
- Szaleje na punkcie Michele Placido.
- Ostatnio za bardzo dba o swój wygląd (czy nie kryje się za tym jakiś mężczyzna).
- Nie potrafi używać zapalniczki.
- Znowu czesze się byle gdzie.
- Przy podawaniu kawy zawsze wyleje trochę na spodek.
- Ma najwięcej do powiedzenia, gdy Ty właśnie oglądasz mecz w TV.

Wyrzucasz mężowi że:

- Ciągle bierze czyste koszule, nie martwiąc się kto będzie prac.
- Wyleguje się ciągle na tapczanie.
- Znowu przez niego jest dziura w obrusie.
- Objada się.
- Nie ma żadnych umiejętności.
- Nie odwiesza sam ubrań do szafy.
- Na powitanie nigdy nie całuje, tylko oschle mówi „cześć”.
- Na obiad musi być mięso, ja chciałabym czasem coś innego.
- Ciągle muszę przypominać o wyniesieniu śmieci.
- Zapatrzony jest tylko w audycje sportowe.
- Często mówi do Ciebie podniesionym głosem.
- Jego stały temat to seks i zgrabne babki.
- Woli przebywać wśród przyjaciół.
- Przez niego lustro jest ciągle białe od pasty do zębów.
- Często nie wyciera butów o wycieraczkę.

Uśmiechnij się

Wywiad

- Baco, opowiedzcie telewidzom, jak wygląda wasz dzień pracy — zwraca się do górala reporter telewizyjny.
- Ano raniutko wyganiem owieczki na halę, wyjmuję flaszkę i popijam...
- Stop! — krzyczy dziennikarz do kamerzysty i mówi do bacy:
- Baco, tak nie można. Cały kraj was będzie słuchał. Powiedzcie, że czytacie książkę...
- No więc, rano wyganiem owieczki z zagrody, siadam na trawie i czytam książkę. Potem przychodzi Józek i czytamy jego książkę. Po obiedzie jeden z nas idzie do księgarni, żeby kupić następne dwie książki. Czytamy je do wieczora, a jak już skończymy, to zaganiamy z powrotem owieczki do zagrody i idziemy do Staśka, żeby czytać jego rękopisy...

POZIOMO:

- Obracające się koło na pionowej osi z siedzeniami.
- Warstwica.
- Trudni się drobnym handlem.
- Jedna z najmniejszych wiosek gminy.
- Antyczna, klasyczna, mieszczańska, romantyczna.
- Jezioro w woj. olsztyńskim.
- Więzienne.
- Ciągle rośnie.
- Garnek dzbanek gliniany o kolorze stalowym (nie ten z KC).
- Miasto w zach. Senegalu.
- Podwyższenie dla nieboszczyków.
- Rzadki dziś zawód.
- Z więzienia nie opłaca się.
- Więś za Międzychodem.
- Drażetka.

PIONOWO:

- Ogrodzenie prymitywne.
- Dzielimy ją przez niego.
- Wojskowe.
- Obwodowa część koła np. zębatego lub tarczy.
- Najważniejszy na boisku w drużynie.
- Rozdział.
- Czarodziejskie bez ogonka.
- Niedaleko Otorowa.
- Niemodny już w szkole.
- Jonowa, łańcuchowa, społeczna.
- Teren otoczony obszarem o innym charakterze.
- Zły zwyczaj, który przetrwał do XX wieku (np. na Sycylii, Sardynii (wspak).
- Polimer.
- Następuje gdy sąd wchodzi.
- Pożytek.
- Urywany. gwałtowny, silny.

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

1	S	2	T	3	R	4	A	5	S	6	B
7	P	8	R	9	O	10	T	11	E	12	U
13	R	14	E	15	G	16	L	17	K	18	R
19	I	20	M	21	A	22	E	23	C	24	G
25	N	26	O	27	C	28	T	29	J	30	E
31	T	32	R	33	Z	34	A	35	A	36	R

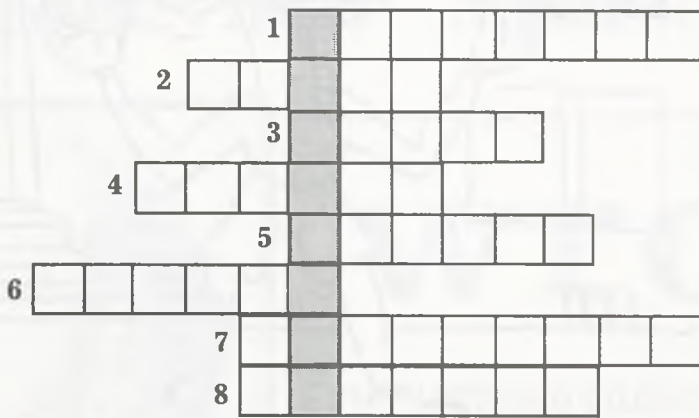
Nagrodę: 2 butel gazu wylosowała pani **Michalina Wilczek** (Wronki, Rynek). Nagroda do odebrania u sponsora: Pani Barbary Rajniger firma WROGAZ tel. 541-203.

Dwie nagrody za „Wronkę — 11”

- taśma video z nagraniem koncertem (do wyboru)
 - darmowe wypożyczenie 5 taśm video
- funduje firma „**ULTRAVOX**” Wronki, ul. Kościuszki 16, tel. 540-201. Rozwiązań oczekujemy pod adresem redakcji i sklepu „Irewoj” — Rynek 14 do dnia 25 maja.

Rusz głową

Krzyżówka



1. Poczyn to zapis...
2. W trójkącie prostokątnym $\frac{a}{c}$
3. Okrąg to... koła
4. Ma jedną podstawę, która jest kołem
5. Rzutem okręgu jest ...
6. Jednostka miary łukowej
7. Jest wykresem funkcji $y = \frac{1}{x}$
8. W trójkącie prostokątnym

Rozwiązaniem jest odczytane hasło

Wykreślna zagadka

Zaznacz w prostokątnym układzie współrzędnych następujące punkty:

A (4, -1), B (4, 1) C (3, 3) D (1, 4) E (-1, 4) F (-3, 3), G (-4, 1)
H (-4, -1) I (-3, -3) J (-1, -4) K (1, -4) L (3, -3)

Połącz trójki punktów ABO, CDO, EFO, GHO, IJO, KLO.
Co otrzymałeś? Nazwij to.

Dzieci, które nie ukończyły jeszcze szkoły podstawowej a prześlą do redakcji, do 25 maja prawidłowe rozwiązania obu zadań, będą uczestniczyły w losowaniu nagród. Czekają na was dwa komplety rakiet do badmintona, które ufundował Wroniecki Ośrodek Kultury.

Rozwiązanie dziecięcej krzyżówki i zagadki matematycznej z poprzedniego numeru

Hasło odczytane z krzyżówki brzmi: „WIOSNA”

Układ cyfr w układance matematycznej: 6 1 3 8

3 8 6 1

(Jedno z wielu możliwych rozwiązań) 5 7 4 2

4 2 5 7

Książki — albumy otrzymują: **Seweryn Drózbik**, (Os. Staszica), **Marta Grześ** (ul. Partyzantów), **Paulina Olech** (ul. Poznańska), **Barbara Mroczkiewicz** (Os. Słowackiego)
Nagrody ufundowała: Pani MARIA KUBIŚ, właścicielka księgarni na Rynku.

Uwaga: Nagrody są do odebrania w księgarni.

Nagrody losował (również dla dorosłych)

pan **Teodor Gawron.**

Beczkę śmiechu i radości,
Kufer smacznych słodczy
I wielu hojnych gości z prezentami
Z okazji **Dnia Dziecka**

swoim małym Czytelnikom życzy

Redakcja

Konkurs Fundacji Literackiej im. A. Bartol

„Moje spotkanie z książką „Agnieszko wróć!”

Fundacja Literacka im. Agnieszki Bartol z redakcją „Tygodnika Pileckiego” zapraszają dzieci i młodzież do udziału w konkursie literackim i plastycznym pod nazwą „Moje spotkanie z książką „Agnieszko wróć!”.

Na konkurs należy nadesłać:

— recenzję książki „Agnieszko wróć!” (opiszcie swoje wrażenia z lektury tej książki)

— własne dokończenie któreś z miniatur literackich A. Bartol (z rozdziału „Mam jeszcze czas” — utwory nie dokończone),

— pracę plastyczną (ilustracje, szkic, rysunek, obraz) nawiązujące do książki „Agnieszko wróć!”.

Pracę (może być kilka) należy wysłać na adres: Fundacja Literacka im. Agnieszki Bartol, ul. Tetmajera 30 m 8, 64-920 Piła, ewentualnie na adres redakcji „TP” w terminie do 20 maja br. Prace winny być podpisane, z podaniem wieku i adresu autora.

Oceny prac dokona jury biorąc pod uwagę wiek ich autorów. Na laureatów czekają cenne wydawnictwa książkowe i plastyczne. Wyróżniające się prace opublikowane zostaną w książce zawierającej nie publikowane jeszcze utwory Agnieszki Bartol oraz dorobek I Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego jej imienia.

Laureaci konkursu wezmą udział w uroczystym wręczeniu nagród połączonym z koncertem poetycko-muzycznym, które odbędzie się w pierwszej dekadzie czerwca br.

Uwaga: Książkę „Agnieszko wróć!” można kupić w księgarni na Rynku we Wronkach oraz wysyłkowo w redakcji „Tygodnika Pileckiego” i w Fundacji, nadsyłając przekazem 15 tys. zł.

LAS

*Każdy las podobny jest do szkoły,
I tak jak ona — pełen uczniów wesółych.
W lesie uczą się nie dzieci, lecz drzewa
A kto je uczy?*

*Skowronek, który tak ładnie śpiewa.
Wiatr, który im zielone czupryny rozwiewa.
Słońce, które drzewa gładzi ciepłą dłonią.
Nawet ziemia.*

*Idź kiedyś do lasu i posłuchaj.
Pamiętaj, że chociaż umysł twój nie pojmie
leśnej nauki
Zrozumie ją — dusza.*

Agnieszka Bartol (1989)

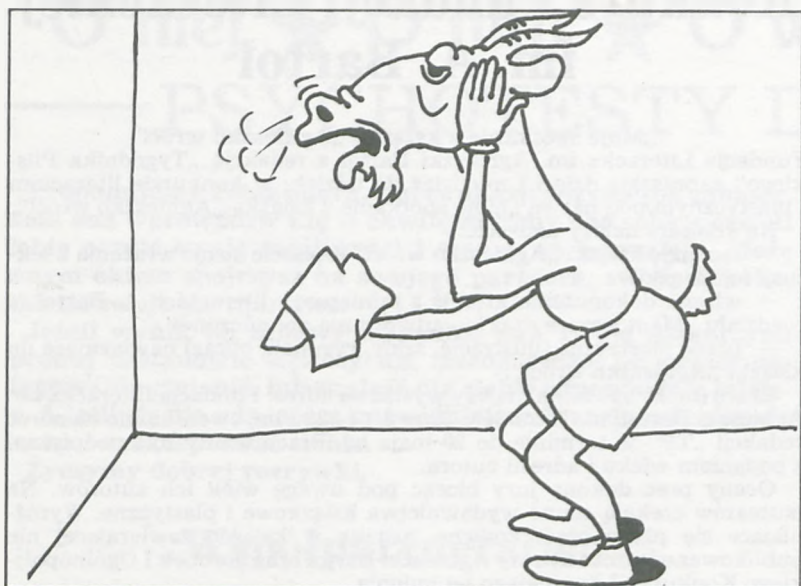


A jeżeli masz dziecko,
najszczęśliwszy z ludzi,
które jest jako ptaszek
i motyl i kwiat
spójrz w oczy twego dziecka
w sercu ci się zbudzi
radość, której nie zaćmi
najsmutniejszy świat...

Jest podłość
i jest rozpacz, i troski, i żal...
są złe siły dookoła
i jest moc zdradziecka,
co wędnać każe kwiatom,
ptaki pędzą w dal..
Moc tę zwycięża tylko jedno:
uśmiech dziecka.

(Julian Ejsmond)

Dalsze przygody Koziółka Matołka (X)



1. Raz przeziębził się Matołek,
Aż go niemoc zmoła sroga:
Kaszel, dreszcze, siódme poty
I łamanie straszne w rogach.



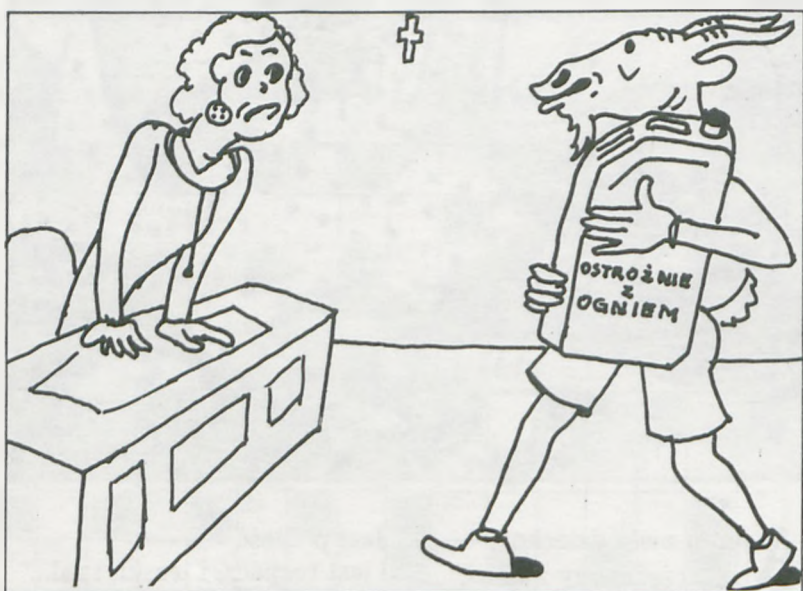
2. Więc podąży do przychodni
I tak sam do siebie rzecze:
Jaki piękny to budynek —
Tu na pewno się wyleczę.



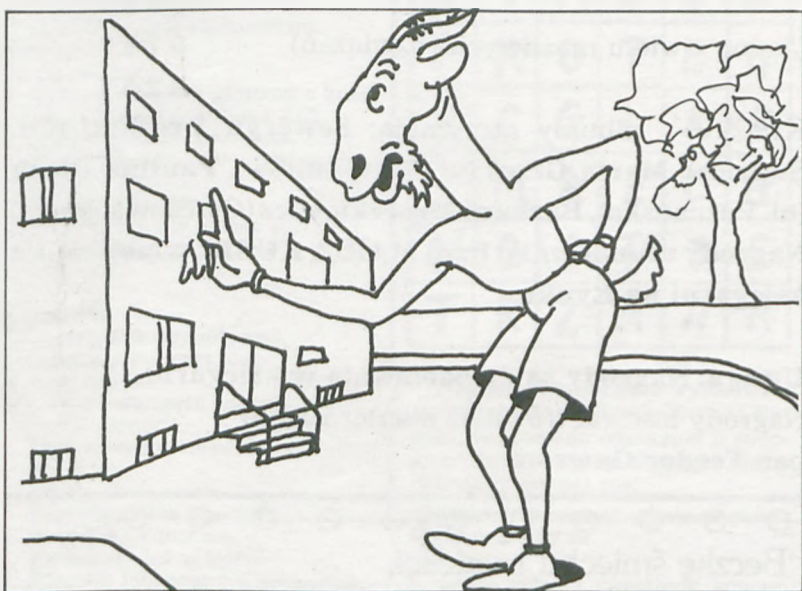
3. Ale pani w białym kitlu
Mówi: — musisz, koźle drogi,
Przynieść parę rzeczy, zanim
Gabinetu przejdziesz progi.



4. Więc: termometr i słuchawki
— Taka jest leczenia cena —
Skalpel, igły i strzykawki,
I promienie do rentgena.



5. Jeszcze plaster, bandaż, watę
I najlepiej, koźle drogi,
Weź benzynę do karetki
oraz lizol do podłogi.



6. Wyszedł koziół chwiejnym krokiem
I ta myśl mu w głowie świta:
Może kiedyś tu powstanie
Samoobsługowy szpital?